Dziś dodatek „ŚWIAT i ŻYCIE"

NIEDZIELA
8 czerwca 1947 r.



Nr 154 (827) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE

Cena 8 zł.

Po zamknięciu plenum KCZZ

Cele ruchu zawodowego

Rezolucja organizacyjna i ideologiczna

Warszawa. (PAP.) Plenum KCZZ uchwaliło: Stwierdziwszy, że dzięki zwycięstwu ludu w Polsce ruch zawodowy stał się współgospodarzem kraju — rezolucja wskazuje, że warunkiem wypełnienia zadań stojących przed aparatem państwowym partiami robotniczymi i związkami zawodowymi jest z jednej strony świadomość jedności celów historycznych, z drugiej strony — wypracowanie odrębnych metod działania.

We wspólnej walce o interesy świata pracy aparat państwa ludowego koncentruje wykonawczą funkcję rządzenia i administrowania, partie polityczne — kierownictwo polityczne, zaś związki zawodowe są czynnikiem obrony interesu świata pracy, kontroli społecznej i niezależnej inicjatywy oraz są wielką szkołą rządzenia wychowującą masy pracujące.

„Harmonijne współdziałanie podstawowych trzech elementów naszego ustroju — czytamy w rezolucji — władzy ludowej, partii robotniczych i związków zawodowych zapobiegnie biurokratyzowaniu się i wypaczaniu poszczególnych ogniw aparatu państwowego, zapewni właściwą linię rozwojową naszego państwa, w którym czynnikiem decydującym jest klasa robotnicza, i da pełną możność klasie robotniczej przejawiać poprzez związki zawodowe swą inicjatywę w wykonaniu planów gospodarczych, w walce ze spekulacją i lichwą, w dążeniu do dobrobytu mas pracujących, w podniesieniu ich poziomu kulturalnego, w zrealizowaniu zasady społecznej kontroli zaczynając od Rad Zakładowych na szczeblu fabryki, a kończąc na Radach Nadzoru Społecznego na szczeblu Zjednoczeń oraz Central Przemysłowych i Handlowych".

Opierając na tych założeniach niezależność ruchu zawodowego jako składowego elementu demokracji ludowej — rezolucja podkreśla, że ruch ten jest jednolity i bezpartyjny, choć nie apolityczny. Uznając w pełni dominujący wpływ ideologiczny partii robotniczych — ruch zawodowy stoi na straży jednolitych związków zawodowych, jako podstawowego ogniwa w budowaniu organicznej jedności klasy robotniczej.

Ruch zawodowy musi również w całej rozciągłości postawić sprawę ofensywy ideologicznej i kulturalnej związków zawodowych.

W dalszym ciągu rezolucja rozwija powyższe zasady wskazując następujące konkretne zadania natury organizacyjnej: **Walka z przejawami biurokratyzowania się związków zawodowych, a zwłaszcza — Rad Zakładowych, które nie powinny zrastać się z aparatem gospodarczym państwa. Konieczne tu jest wzmocnienie pracy związków zawodowych; dalsze pogłębianie pracy ideologicznej na odcinku kulturalno-oświatowym, jak również uzdrowienie sportu robotniczego i oparcie go na bazie związków zawodowych.** Należy wprowadzić w czyn uchwały sekretariatu KCZZ o powołaniu do życia Rad Wychowania Fizycznego przy KCZZ i Zarządach Głównych .

Dalsze zadania, to wzmocnienie pracy na odcinku młodzieżowym i kobiecym oraz wyeliminowanie pozostałości wpływów reakcyjnych zwłaszcza w inteligenckich związkach zawodowych, jak również zwiększenie udziału związków zawodowych w wykonaniu planów, gospodarczych i udzielenie pełnego poparcia Rządowi w walce ze spekulacją.

„Jednocześnie musimy przeprowadzić szeroką kampanię wyjaśniającą — głosi dalej rezolucja — że rozległe uprawnienia związków zawodowych w państwie ludowym stworzyły pełną możliwość obrony codziennych interesów klasy robotniczej bez uciekania się do walki strajkowej. Strajki w unarodowionym przemyśle, gdy klasa robotnicza jest współgospodarzem kraju i gdy jedynie przez wzmożenie produkcji można osiągnąć polepszenie bytu ludzi pracy, przynoszą szkodę naszej gospodarce i tym samym także interesom klasy robotniczej. **Komisja Centralna Związków Zawodowych wypowiada się przeciw strajkom w unarodowionym przemyśle, gdyż każda godzina strajku opóźnia proces poprawy bytu klasy robotniczej".**

Jako specjalne zadanie stawia rezolucja przed ruchem zawodowym **konieczność walki o jedność ruchu zawodowego i wyeliminowanie walki partyjnej.** W akcji wyborczej do władz związkowych — opierając się o współpracę partii robotniczych — nie należy odsuwać innych ugrupowań demokratycznych i bezpartyjnych. Należy uwzględniać istniejący układ sił, pamiętając jednak, że dominująca rola partii robotniczych przy równoczesnej współpracy z innymi odłamami demokratycznymi. **gwarantuje praw-**

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przewidywania na temat planów Marshalla

Europejska konferencja gospodarcza?

Londyn (Api) Rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych mają odbyć obrady w celu opracowania należytego planu wprowadzenia w życie amerykańskiego projektu pomocy gospodarczej dla Europy. Projekt nakreślił w swej czwartkowej mowie amerykański minister spraw zagranicznych Marshall.

W kołach londyńskich oświadczenie Marshalla zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem. Na podstawie nieoficjalnych rozmów, prowadzonych już w Waszyngtonie między przedstawicielami brytyjskimi i amerykańskimi, przypuszcza się, że projekt amerykański przewiduje zwołanie europejskiej konferencji gospodarczej, która ustaliłaby potrzeby całej Europy w dziedzinie urządzeń fabrycznych i rolnictwa. Prezydent Truman zwróciłby się wtedy do Kongresu o zatwierdzenie tego projektu, na którego podstawie zostałby utworzony fundusz w dolarach na pokrycie koniecznych wydatków.

Korespondenci prasowi donoszą, że nie ustalono jeszcze listy krajów, wiadomo jednakże, że będzie miała ona charakter dość jednostronny, włączając wszystkie państwa zachodnie łącznie z byłymi krajami nieprzyjacielskimi (czy i Hiszpanią?). Korespondent „Timesa" donosi, że z krajów Europy wschodniej wymienia się jako prawdopodobnych kandydatów Czechosłowację i Polskę.

Brytyjski projekt

Karta Ochrony Praw Człowieka

Londyn. (obsl. wł.). Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało w sobotę rano w Londynie projekt międzynarodowej Karty Ochrony Praw Człowieka który przedłożony będzie w nadchodzący poniedziałek komisji redakcyjnej Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Projekt brytyjski podkreśla konieczność istnienia w każdym państwie niezawisłego sądownictwa. Wszystkie procesy powinny odbywać się publicznie, a każdy obywatel powinien uważać się za niewinnego jak długo nie zostanie mu udowodniona wina. Prawa przysługujące obronie powinny być przestrzegane. Projekt brytyjski przewiduje wreszcie nietykalność mieszkania prywatnego oraz korespondencji. (cz)

Po podpisaniu układu polsko-brytyjskiego

Cripps i Dalton gośćmi ambasadora RP

Londyn. (obsł. wł.) W najbliższych dniach zostanie podpisany traktat handlowy polsko-angielski. Przewiduje on przeprowadzenie transakcji wymiennych na sumę około sześćdziesięciu milionów funtów szterlingów, w ciągu trzech lat. W. Brytania dostarczy Polsce maszyn, narzędzi, wełny, juty, metali żelaznych, artykułów chemicznych i barwników. Polska eksportować będzie do Anglii produkty rolnicze, drób, cukier, jaja, a w przyszłości szynki, bekony i masło. Ponieważ sytuacja żywnościowa w Polsce jest dosyć ciężka, na razie eksport artykułów aprowizacyjnych będzie ograniczony i w roku bieżącym nie osiągnie przewidywanych w traktacie norm.

Dostawcy brytyjscy gotowi są udzielić kredytu, który przy dostawach pewnych artykułów dosięga cyfry 40% dostaw.

Londyn. (PAP.) W związku z pertraktacjami handlowymi polsko-brytyjskimi, ambasador RP. w Londynie Jerzy Michałowski, podejmował w dniu 5 czerwca obiadem w salonach ambasady wybitnych przedstawicieli rządu brytyjskiego z **ministrem skarbu Daltonem, ministrem handlu sir Staffordem Crippsem, wiceministrem spraw zagranicznych Meyhew, i wiceministrem skarbu Dut tonem na czele.**

Ambasador Michałowski wygłosił w czasie obiadu przemówienie, w którym podkreślił zmianę ogólnej atmosfery w stosunkach polsko-brytyjskich, jaka nastąpiła w okresie, trwającym od zacieśnienia więzów gospodarczych między Polską a Wielką Brytanią co niewątpliwie korzystne będzie dla gospodarki obu krajów.

W odpowiedzi sir Stafford Cripps wyraził zadowolenie z faktu, że stosunki gospodarcze między obu krajami przechodzą w chwili obecnej ze stanu nieuregulowanego na tory umów konkretnych i podkreślił, że uważa zawarcie umowy za niezmiernie ważny przyczynek do ogólnego polepszenia stosunków między między obu krajami. Minister skarbu Dalton zauważył, że równocześnie z zawarciem umowy handlowej, wejdzie w życie układ finansowy, zawarty w roku ubiegłym. **Dalton zakończył swe przemówienie okrzykiem w języku polskim: „Niech żyje nowa, nieśmiertelna Polska!".**

W Katowicach, Bytomiu i Piekarach

Kardynał Griffin na Śląsku

Katowice. Jak wiadomo, bawi w Polsce Prymas Anglii, J. Em. Ks. Kardynał Griffin. W objeździe swym po Polsce dostojny gość zawita w poniedziałek, 9 bm. do Katowic w towarzystwie Prymasa Polski J. Em. Ks. Kardynała Hlonda. Powitanie obu dostojników kościelnych nastąpi o godz. 13 przed gmachem Kurii Diecezjalnej w Katowicach (ul. Plebiscytowa—Jordana). O godz. 15,15 odjadą obaj Prymasowie do Piekar, gdzie wezmą udział w nieszporach w kościele NMP. o godz. 16.

Pamiętając o tym, że Kardynał Griffin w czasie wojny często zabierał głos w obronie Polaków — Śląsk zgotuje niewątpliwie dostojnemu gościowi owacyjne przyjęcie.

Bytom (js). W poniedziałek 9 bm. o godz. 17 Prymas Anglii Ks. Kardynał Griffin i Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond przejeżdżać będą przez Bytom w drodze z Piekar Śl do Opola. Dostojnicy na krótko zatrzymają się w Bytomiu. Przed kościołem św. Jacka przy ul. Witczaka powita ich ks. dziek. Zachłód w otoczeniu miejscowego duchowieństwa i wiernych.

Wywiad z włoskim polonistą

Tempo prac w Polsce zdumiewa

Wrocław. (PAP) W czasie pobytu we Wrocławiu grupy uczonych, przedstawiciel PAP przeprowadził wywiad z wybitnym polonista włoskim, profesorem uniwersytetu w Rzymie, dr G. Maverem.

Prof. Maver po raz pierwszy bawił w Polsce w 1925 r., a następnie niemal co roku, aż do 1931 r. przyjeżdżał do Polski celem pogłębiania swej wiedzy w dziedzinie literatury polskiej. Podczas swego pobytu w Polsce w 1938 r. wygłosił szereg odczytów na uniwersytetach w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Katedra polonistyki w Rzymie, którą prof. Maver zorganizował w 1929 r. po uprzednim przygotowaniu gruntu przez prof. Romana Pollaka, czynna była w czasie wojny z małą zaledwie przerwą. Zainteresowanie profesorów i studentów włoskich językiem polskim i literaturą — mówi uczony włoski — jest bardzo duże.

Prof. Maver udaje się obecnie do Krakowa, gdzie — jak zaznacza — ma przyjaciela prof. dr Pigonia. Ma on poza tym wielu znajomych, spośród których do najwybitniejszych zalicza prof. dr Kleinera w Lublinie, prof. dr J. Krzyżanowskiego w Warszawie i Romana Pollaka w Poznaniu. **Cieszy go i zdumiewa intensywność prac w Polsce zarówno na polu naukowym jak i gospodarczym mimo niezwykle ciężkich przeżyć, jakie dotknęły nasz kraj. Ubolewa nad olbrzymimi stratami wśród uczonych polskich, wśród których posiadał wielu znajomych.**

Podczas swego pobytu we Wrocławiu prof. Maver wygłosił odczyt w języku polskim pt. **„Stosunek polonisty włoskiego do literatury polskiej".** Odczyt wywołał szeroką dyskusję, trwającą około dwóch godzin. Zdaniem prof. Mavera i jego kolegów, bawiących w Polsce, potrzeba współpracy z polskim światem naukowym narzuca się spontanicznie. **Profesor przewiduje na najbliższą przyszłość wymianę studentów włoskich i polskich, która nie będzie sporadyczną.**

Na zakończenie prof. Maver oświadczył, że dorobek kulturalny stolicy Ziem Odzyskanych — Wrocławia — przeszedł wszelkie oczekiwania gości włoskich.

*

Kraków. (PAP) Do Krakowa przybyła z Wrocławia wycieczka uczonych włoskich, reprezentujących najpoważniejsze ośrodki uniwersyteckie Włoch. Gości powitali na dworcu przedstawiciele władz wojewódzkich, Uniw. Jagiellońskiego, Akademii Górniczej i społeczeństwa krakowskiego. Uczeni włoscy zwiedzą zabytki miasta, nawiążą kontakty z krakowskimi przedstawicielami nauki, a na zakończenie pobytu zapoznają się z okolicami Krakowa.



Szczególnie uroczysty charakter miało święto Bożego Ciała w Piekarach Śląskich, które były celem wielu pielgrzymek. W procesji wzięło udział kilkanaście tysięcy wiernych.

Foto Nowosielski „Dziennik Zachodni".

Przemówienie min. Dąbrowskiego

Stan ostrego pogotowia skarbowego

Warszawa (PAP). W przemówieniu wygłoszonym dnia 6 bm. na walnym zjeździe Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych dokonał min. skarbu Dąbrowski bilansu walk o skarb, budżet i walutę, czyli walki o państwo i jego odbudowę.

Jesteśmy w przededniu uchwalenia — mówił minister — przez Sejm drugiego z kolei budżetu państwowego, obejmującego pełny okres roczny. Podobne zadania po pierwszej wojnie mogły być spełnione dopiero w roku 1924, tj. w 6 lat od odzyskania niepodległości.

Min. Dąbrowski wymienia następnie braki i niedociągnięcia dwuletniej walki o skarb, niedostateczne uchwycenie podatkowe wszystkich obrotów gospodarczych, podlegających opodatkowaniu. W czasie obrad dyrektorów izb skarbowych i naczelników wydziałów w dniu 10 maja br. uczestnicy zjazdu stwierdzili jednogłośnie, że pewna część dochodu skarbu państwa nie wpływa jeszcze wciąż do kas skarbowych, pod postacią podatku i że należy z tym zjawiskiem powojennej demoralizacji podatników zdecydowanie walczyć. Jest to szczególnie ważne na tle ogólnej sytuacji w kraju, szczególnie na odcinku kształtowania się cen na artykuły codziennej potrzeby. Jeśli świat pracy doznaje pogorszenia swej sytuacji wskutek zwyżki cen, której jedną z przyczyn jest spekulacja, a są jeszcze ludzie w Polsce, którzy zamiast oddawać część swych zarobków, zgodnie z wymogami ustaw do kas skarbowych — zatrzymują je dla siebie, to zjawiska takiego tolerować nie można.

Na odcinku podatkowym przeżywamy obecnie okres nadzwyczajny, w którym stosowane być muszą nadzwyczajne środki działania. Zaliczyć należy do nich przede wszystkim postawienie od dwóch miesięcy niejako w stan ostrego pogotowia całej administracji skarbowej. Na wniosek rządu uchwalił Sejm na ostatnim posiedzeniu uchwałę o komisjach obywatelskich i lustratorach społecznych. Wprowadza ona czynnik społeczny do pracy urzędów skarbowych. Władza i odpowiedzialność spoczywa na terenach powiatu w rękach naczelnika skarbowego urzędu, a na terenie województwa w rękach dyrektora urzędu skarbowego.

Sejm uchwalił już ustawę o koncesjonowaniu przedsiębiorstw i zajęć przemysłowych, na mocy której każdy przedsiębiorca prywatny zobowiązany będzie posiadać koncesję na prowadzenie przedsiębiorstwa lub wykonywanie zajęcia przemysłowego. Następna ustawa o charakterze nadzwyczajnym w zakresie podatków jest ustawa o ustanowieniu powiatowych i wojewódzkich pełnomocników przy starostach powiatowych i wojewodach dla spraw podatku gruntowego.

Urzędom skarbowym zostały zagwarantowane prawa kontroli nad wymiarem i poborem podatku gruntowego. Należyty pobór tego podatku, to ważne i pilne zadanie, któremu samorząd nie jest w stanie podołać w obecnej sytuacji. Sprawne ściągnięcie podatku gruntowego przyczyni się w dużej mierze do zwiększenia podaży zboża na rynku.

W gospodarczym programie rządu, którego celem jest opanowanie drożyzny, wykonanie planu gospodarczego, poprawa sytuacji klasy robotniczej — administracja skarbowa ma do wykonania ważne zadanie.

Sąsiedzka współpraca radiofonii

„Polska mówi do Czechosłowacji"

Praga. (PAP.) W dniach od 1 do 5 bm. bawiła w Pradze delegacja Polskiego Radia pod przewodnictwem dyrektora naczelnego Wilhelma Billiga. Delegacja przeprowadziła z przedstawicielami radia czeskiego pod przewodnictwem dyrektora naczelnego B. Lastovicky'ego rozmowy na temat zacieśnienia i praktycznego wykonania współpracy radiofonii obydwu krajów. W czasie swego pobytu w Pradze delegacja polska została przyjęta przez ministrów: informacji kp. Kopecky'ego i spraw zagranicznych — Masaryka. **Podpisanie protokołu o współpracy radiofonicznej odbyło się 5 czerwca br. w ambasadzie R. P. w Pradze.**

W wyniku porozumienia transmitowane będą od września br. przez Polskie Radio przynajmniej raz w miesiącu czeskie i słowackie koncerty radiowe dla Polski oraz polskie dla Czechosłowacji. Poza tym będą wzięte pod uwagę programy (również przynajmniej raz w miesiącu) pod nazwą:

„Polska mówi do Czechosłowacji" i „Czechosłowacja mówi do Polski".

Celem ustalenia współpracy technicznej i normalizacji urządzeń, postanowiono przeprowadzić wymianę doświadczeń i form technicznych przy radiofonii obydwu krajów. Dla zapewnienia bliższego zapoznania się, będzie przeprowadzona wzajemna wymiana artystów, pracowników programowych i technicznych, a w r. 1948 zostanie wprowadzony wzajemny kurs radiowy w języku ojczystym obydwu krajów.

Coraz szerszy front walki ze spekulacją

Bielsko — Cieszyn — Żywiec — Skoczów — Wisła

Warszawa (PAP). Stała akcja kontrolna punktów sprzedaży organizowana przez terenowe delegatury komisji specjalnych wespół z czynnikiem społecznym, do niedawna obejmowała kontrolą zasadniczo — miasta wojewódzkie. Obecnie prowadzi się również akcję kontrolną w miastach powiatowych, sięgając do najgłębszej prowincji.

Delegatura komisji w Katowicach przeprowadziła przy współudziale organizacji społecznych na dużą skalę zakrojoną akcję kontrolną w następujących miejscowościach:

W Bielsku i Białej, ekipy złożone z 68 członków organizacji społecznych skontrolowały 63 punkty sprzedaży wszelkich branż, sporządzając 21 protokułów karnych za pobieranie cen spekulacyjnych,

W Cieszynie grupa 70 kontrolerów społecznych zbadała 40 sklepów, sporządzając 13 protokułów karnych. W 10 wypadkach sporządzono wnioski o skierowanie winnych spekulacji do obozu pracy.

W Żywcu i Suchej 75 kontrolerów zbadało 95 punktów sprzedaży. 10 kupców ukarano w trybie administracyjnym, 13 osób powędruje do obozu pracy.

W Skoczowie i Ustroniu 33-ch kontrolerów przeprowadziło lustrację 65 sklepów i piekarń. W stosunku do 7 spekulantów komisja specjalna wystąpiła z wnioskiem o przesłanie ich do obozu pracy.

W Wiśle 12 osobowa ekipa kontrolna stwierdziła, że 3-cia częśc właścicieli sklepów uprawia spekulację mąką, chlebem i cukrem. Na 30 skontrolowanych sklepów sporządzono 10 protokułów karnych.

B e r l i n. B. szef policji w miasteczku Imert-Knoth w Zagłębiu Ruhry został skazany przez sąd wojskowy na karę śmierci. Jak się okazało Knoth podczas wojny zastrzelił trzech Rosjan wywiezionych na roboty do Niemiec.

Francja bez komunikacji

Rząd nie ulęknie się pogróżek

P a r y ż. (obsł. wł.) Na skutek strajku kolejarzy ruch na dworcu wschodnim w Paryżu został wstrzymany. Połączenia kolejowe ze Szwajcarią, Niemcami, Austrią i Bliskim Wschodem zostały przerwane. Wczoraj w godzinach popołudniowych strajk rozszerzył się na kilka dalszych głównych dworców kolejowych. Do Paryża dochodzą jedynie transporty środków żywnościowych.

Konferencja, jaką odbył w dniu wczorajszym minister transportu Moch z delegacją strajkujących kolejarzy, nie dała pozytywnych wyników. Delegaci podkreślili, że postulaty strajkujących są umiarkowane, lecz ustępstwa poczynione przez rząd tak minimalne, że nie mogą być przyjęte.

*

Paryż (obsł. wł.). Sytuacja strajkowa we Francji zaostrza się w dalszym ciągu. Dotyczy to szczególnie strajku pracowników kolejowych.

Jak wiadomo, Związek Zawodowy Kolejarzy zapowiedział strajk generalny w wypadku nie przyznania żądanej podwyżki płac. W dniu wczorajszym wszystkie główne dworce w stolicy francuskiej były nieczynne. Wszystkie pociągi międzynarodowe zostały zatrzymane. Ubiegłej nocy wszystkie dworce Paryża zostały zamknięte na skutek strajku.

Pod przewodnictwem premiera Ramadiera odbyła się konferencja z udziałem ministrów transportu, wojny i floty oraz przedstawicielami sztabu wojskowego. W czasie konferencji badano sytuację wynikające ze strajku kolejarzy oraz skutki tego strajku.

W komunikacie opublikowanym po konferencji podkreślono wszystkie korzyści, które uzyskali kolejarze od czerwca ub. roku i stwierdzono, że dotychczasowa podwyżka płac uzyskana przez kolejarzy powoduje dla budżetu państwowego dodatkowy wydatek 32 miliardów franków miesięcznie. Mimo to rząd jest gotów podjąć ponowne rokowania z przedstawicielami związków zawodowych pod warunkiem jednak, że robotnicy przystąpią do pracy.

Rząd francuski nie zamierza rokować ze strajkującymi pracownikami i nie ulegnie pogróżkom. Premier Ramadier nie powziął jeszcze decyzji zarekwirowania taboru kolejowego oraz mobilizowania robotników jak to miało miejsce onegdaj podczas strajku młynarzy. (gp)

Deportacja żołnierzy polskich

z Anglii do Niemiec

Londyn (obsł. wł.). Podczas wczorajszego posiedzenia brytyjskiej Izby Gmin minister spraw wojskowych zainterpelowany został przez kilku posłów w sprawie deportacji do Niemiec pewnej ilości członków polskich sił zbrojnych, którzy walczyli w szeregach armii brytyjskiej.

Minister spraw wojskowych odpowiedział, iż w W. Brytanii znajduje się około 5 tys. żołnierzy polskich, którzy nie zapisali się dotychczas do Korpusu Przysposobienia, ani też nie wyrazili chęci powrotu do kraju. Z tej liczby 105 żołnierzy polskich przewiezionych zostało do Niemiec.

Na zarzut kilku posłów, że deportacja taka była nielegalna, oraz że żołnierze ci powinni mieć prawo osiedlenia się, gdzie im się podoba, minister oświadczył, iż mają oni prawo imigrowania, lecz na własny koszt. Pierwszeństwo w osiedlaniu się Polaków w krajach zamorskich posiadają członkowie PKP.

Odnośnie zarzutu nielegalności minister stwierdził, iż członkowie polskich sił zbrojnych, którzy nie wstąpili do PKP, pozostają nadal pod rozkazami wojskowymi. Władze wojskowe miały zatem pełne prawo przeniesienia żołnierzy do Niemiec. (K).

Gimnazja wiejskie wzbudziły zainteresowanie

Przedstawicielki UNESCO w Polsce

Warszawa (PAP). Przybyła do Warszawy delegacja UNESCO, w skład której wchodzą: **M. L. Cavalier i dr T. Brosse.** Obie przedstawicielki UNESCO, poza czynnościami urzędowymi, które załatwiały na terenie Ministerstwa Oświaty, nawiązały ścisły kontakt z zarządem Głównym Zw. Nauczycielstwa Polskiego, interesując się formami rozwoju oświaty w Polsce obecnej.

Pani Cavalier była już kilkakrotnie w Polsce przed wojną. Obecnie, jako prezes ogólnofrancuskiego związku nauczycieli, interesowała się żywo działalnością bratniej organizacji oraz sytuacją nauczycielstwa w Polsce.

Przedstawicielki UNESCO odwiedziły na terenie Warszawy szereg szkół różnych typów i o różnym poziomie. Ponadto w towarzystwie członków Prezydium Zarządu Głównego ZNP odbyły kilka wycieczek. Między in. zwiedziły Wilanów, Żelazową Wolę — miejsce urodzenia Fryderyka Chopina — oraz wiejski ośrodek szkolny w Zdunach pod Łowiczem, gdzie znajduje się szkoła rolnicza oraz wiejskie gimnazjum i liceum ogólnokształcące.

Ten typ średniej szkoły wiejskiej nieznany zupełnie we Francji zainteresował w dużym stopniu obie Francuski, które udany na gruncie polskim eksperyment postanowiły zapropagować na terenie Francji.

Przedstawicielki UNESCO, które w towarzystwie członków Zarządu Głównego ZNP odwiedziły wiejski ośrodek szkolny w Zdunach, doznały niezwykle serdecznego i miłego przyjęcia ze strony tamtejszego nauczycielstwa i młodzieży wiejskiej tych szkół.

Ostatnia faza wielkiej akcji

Przed kilku miesiącami zaczął obowiązywać dekret o przekazaniu mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. Wchodzimy obecnie w ostatnią fazę tej wielkiej akcji uwłaszczeniowej w miastach Ziem Odzyskanych.

Należy stwierdzić z całym naciskiem, że przeprowadzenie operacji gospodarczej na tak wielką skalę nie ma precedensu w świecie. Chodzi tu bowiem o sprzedaż setek tysięcy budowli różnego typu i różnego znaczenia gospodarczego. Przekazywanie w ręce prywatne obiektów rolnych było o tyle prostsze, że mieliśmy do czynienia w zasadzie z jednym typem gospodarstwa.

Państwo przekazując mienie nierolnicze na Ziemiach Odzyskanych w ręce prywatne, pragnie osiągnąć pewne zasadnicze cele, znacznie ważniejsze od zwykłej operacji handlowej i jej wyniku dla Skarbu Państwa. Niewątpliwie objęcie przez osadników miejskich olbrzymiej, większości obiektów przemysłowych i mieszkalnych przyczyni się do jeszcze silniejszego związania obywateli tych Ziem z terenem, a także pobudzi energię i wyzwoli prawdziwą i twórczą inicjatywę prywatną. Państwu zależy też na rozwinięciu na Ziemiach Zachodnich wielu gałęzi gospodarstwa narodowego. Akcja uwłaszczeniowa przyczyni się do wzmożenia twórczości polskiej na tych terenach, zgodnie z ogólnymi wytycznymi gospodarstwa narodowego.

Trzeba też pamiętać, że na ziemiach tych, osiedliło się bardzo wielu repatriantów z terenów wschodnich, którzy pozostawili tam swe majątki. Państwo ma obecnie duże możliwości wyrównania strat tych obywateli dobrami gospodarczymi na Ziemiach Odzyskanych. Innym problemem, który wzięto w rachubę przy planowaniu tej akcji, jest uwzględnienie interesów inwalidów wojennych, wdów i sierot po nich, jak też i uczestników walk o wolność i demokrację i ich rodzin.

Nieobojętny jest również moment finansowy. Pomimo że Państwo nie będzie robiło nikomu podarunków — stworzone będą takie warunki kredytowe, że każdy, kto zamierza uczciwie pracować na Ziemiach Odzyskanych, uzyska pełną pomoc w tym względzie.

Wielostronność zagadnień, związanych z całą akcją, tłumaczy gruntowność jej przygotowania, co wymagało dłuższego czasu. Chodzi jednak przede wszystkim ó jak najlepsze, a nie jak najszybsze wykonanie całej sprawy.

Obecnie, poza wspomnianym dekretem zasadniczym z dn. 6. grudnia 1946, ukazało się już rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Ziem Odzyskanych, dotyczące organizacji władz, powołanych do załatwienia sprawy przekazania mienia nierolniczego. W terenie przystępuje się już do tworzenia organów wykonawczych, a zagadnienia ekonomiczne i ogólne zasady działania są tematem uzgodnień międzyresortowych.

Najbliższy czas przyniesie rozporządzenie Ministra Skarbu, dotyczące warunków spłaty ceny sprzedażnej mienia nierolniczego oraz rozporządzenie Ministra Ziem Odzyskanych, dotyczące zaliczenia mienia, pozostawionego przez repatriantów poza granicami państwa.

Obrót bezgotówkowy

przy regulowaniu rachunków

Warszawa. (PAP Zagadnienie zwiększenia obrotu bezgotówkowego zajmuje poważne miejsce w organizacji naszego systemu finansowego. Bezgotówkowe przelewy z jednego rachunku na drugi w tym samym, względzie innym banku, dają też wielkie korzyści samym uczestnikom obrotu bezgotówkowego. **Uświadomienie o korzyściach obrotu bezgotówkowego wymagałoby na normalnej drodze długoletniej propagandy. Należy się spodziewać, że szybsze rezultaty osiągnie obowiązujący od 19 maja rb. dekret, wprowadzający obowiązek rozrachunków bezgotówkowych.**

Postanowienia dekretu dzielą obowiązujących do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym na dwie zasadnicze grupy: sektor państwowy i spółdzielczy oraz sektor prywatny. Uczestnicy obrotu bezgotówkowego pierwszej grupy obowiązani są posiadania rachunku bieżącego w jednej z instytucji kredytowych i ześrodkowania swych obrotów na tym rachunku, następnie regulowania w drodze przelew. bank. rozrach. z wszystkimi obowiązanymi do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym oraz do lokowania wolnych zasobów gotówki na swym rachunku bieżącym. Natomiast należący do drugiej grupy (sektor prywatny) obowiązani są: posiadania rachunku bieżącego w jednej z instytucji kredytowych, o ile dokonują obrotów z sektorem państwowym i spółdzielczym oraz do regulowania w drodze przelewów bankowych rozrachunków z tą grupą.

Obowiązani do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, mają prawo swobodnego wyboru instytucji kredytowej, z tym ograniczeniem, że korzystający z kredytu bankowego mogą posiadać rachunek bieżący tylko w tym banku, w którym kredyt otrzymują.

Wyjątek stanowią rachunki żyrowe w Narodowym Banku Polskim i rachunki czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności, które każdy uczestnik obrotu bezgotówkowego może sobie otworzyć niezależnie od posiadanego już rachunku bieżącego w innej instytucji kredytowej.

Cele ruchu zawodowego

(Dokończenie ze strony 1-szej)

dziwą niezależność związków zawodowych, oraz ich bezpartyjny choć nie apolityczny charakter.

W obliczu poważnej sytuacji gospodarczej powinny być podjęte energiczne środki w celu podniesienia realnej wartości płac na drodze do wprowadzenia bardziej prawidłowego podziału dochodu społecznego, wzmożenia produkcji i zwiększenia masy towarowej na rynku.

W związku z uchwalonymi przez Sejm ustawami, zmierzającymi do uregulowania wymiany towarowej, usprawnienia polityki podatkowej oraz do zabezpieczenia aprowizacji reglamentowanej plenum KCZZ postanawia:

1. zmobilizować masy pracujące do zdecydowanej walki z drożyzną i spekulacją;

2. wydelegować do pracy w Komisjach Kontroli Społecznej, w Komisjach Cennikowych i Notowań oraz do obywatelskich Komisji Podatkowych najbardziej ofiarnych, uczciwych i sumiennych działaczy;

3. zorganizować w fabrykach i przy oddziałach związków zawodowych komitety do walki z drożyzną, które miałyby za zadanie delegowane do Komisji Kontroli Cen i Obywatelskich Komisji Podatkowych — kontrolerów i lustratorów społecznych, jak również nadzór nad siecią handlową swojego rejonu.

W dalszym ciągu rezolucja wzywa czynniki rządowe do jak najszybszego ustalenia godziwych marż handlowych, aby świat pracy mógł otrzymać towary bez nadmiernego obciążenia i wzbogacenia pośrednika. **Do usprawnienia handlu należy dążyć poprzez rozbudowę państwowego i spółdzielczego handlu hurtowego i detalicznego, poprzez państwowe i spółdzielcze domy towarowe.**

Należy walczyć o upowszechnienie spółdzielczości oraz o usunięcie braków w jej pracy drogą likwidacji obrotów z sektorem prywatnym rozbudowy dołowej spółdzielczości. Związki zawodowe powinny wziąć czynny udział w organizowaniu spółdzielni zamkniętych w fabrykach i zakładach pracy.

Rezolucja kładzie też nacisk na współpracę z Urzędami Skarbowymi i lustratorami podatkowymi w wykrywaniu utajonych obrotów.

Zwróciwszy uwagę na konieczność jak najszybszego udziału świata pracy w bitwie o handel, o prawidłowy rozdział dochodu społecznego — **rezolucja wzywa masy pracownicze do wzmożonej i wydajnej pracy oraz do oszczędnej gospodarki, celem podwyższenia na tej drodze poziomu życiowego mas pracujących, równocześnie zaś zwraca uwagę na dopilnowanie istniejących przepisów, odnośnie płac pracowniczych.** Plenum KCZZ domaga się powołania Rad Nadzoru Społecznego Zjednoczenia i w Centralach w celu pogłębienia kontroli społecznej w unarodowionym przemyśle.

Rezolucja kończy się stwierdzeniem, że ruch zawodowy zdaje sobie sprawę, iż tylko przez własną pracę, przez dyscyplinę społeczną, oszczędną i rentowną gospodarkę, przez likwidowanie przerostów i marnotrawstwa, przez walkę z podziemiem gospodarczym, z drożyzną i spekulacją — masy pracujące będą mogły zdobyć swój dobrobyt i umocnić władzę ludową.

Niejaki X

Reportaże z Dolnego Śląska

O Szklarskiej Porębie i o innych miejscowościach

V.

Już trzeba przyznać, że jeśli chodzi o upiększanie natury, to w dziedzinie wodospadów Niemcy dokonali osiągnięć, jak to się mówi, szczytowych. Koło Szklarskiej Poręby są właśnie takie dwa wodospady, które zostały upiększone specjalnie pieczołowicie. Posiadają obmurowania, sztuczne zbiorniki (aby w razie większego napływu turystów dało się pokazać coś w rodzaju małej Niagary), oświetlenie elektryczne (obecnie z lekka popsute), urządzenia gastronomiczno-noclegowe (na razie nieczynne), no i rzecz oczywista wokół żwirowane ścieżki, poręcze, aby przypadkiem ktoś nie wpadł do środka, czyli do wodospadu, mostki nad wodospadem, mostki pod wodospadem itp.

A u stóp wodospadu i w strumieniu, który się z niego tworzy, jako już czysto polski nabytek, leżą podziurawione garnki, jakieś nieokreślonego wyglądu żelastwo, puszki z konserw, oraz wcale pokaźna ilość rozmaitych papierów, tektury itede. Wodospady zostały upiększone obecnie już całkowicie, tak, że nie pozostaje im nic innego, jak przestać w ogóle być wodospadami.

Jak każdy się domyśli, Szklarska Poręba nazywa się tak dopiero od niedawna. Przedtem nosiła miano — Pisarzewiec (ładne tłumaczenie z niemieckiego „Schreiberhau") i gdzieniegdzie ten Pisarzewiec jeszcze istnieje. Na przykład na stacji, posiadającej nazwę Pisarzewiec Średni, z czego wynika, że jest jeszcze Pisarzewiec Dolny i Pisarzewiec Górny. Stacja owa odznacza się prócz tego bardzo ładnym zegarem, który w ogóle nie chodzi i wskazuje stale jedną i tę samą godzinę. Jest to bardzo wygodne urządzenie. Na owej stacji poza tym jest jeszcze inne wygodne urządzenie, a mianowicie to, że nie potrzebuje tam się kupować biletów. Na kasie stacyjnej bowiem przybita jest kartka:

„Z powodu choroby kasjerki i braku zastępcy — kasa nieczynna. Sprzedaż biletów w pociągu".

Prawdopodobnie w razie choroby zawiadowcy stacji zostanie wywieszona tam następująca kartka:

„Z powodu choroby zawiadowcy stacji i braku zastępcy — stacja nieczynna. Proszę podróżować własnymi środkami lokomocji".

Szklarska Poręba posiada również muzeum przyrodnicze (m. in. ładny zbiór chrząszczy i motyli), gdzie w jednej z sal znajduje się cykl obrazów przedstawiający legendarne dzieje czeskiego Jana Karkonosza (z którego Niemcy zrobili Rübezahla, a nasi domorośli lingwiści „Liczyrzepę". Ponieważ obrazy te są pędzla malarza niemieckiego, więc podniósł się krzyk, że one powinny być wyrzucone z muzeum. Idąc drogą takiego rozumowania należało by w ogóle zamknąć całe muzeum, bo wszelkie zbiory są tam też niemieckie. A historia o Karkonoszu, czyli o „Rübezahlu" jest przecież słowiańska. Cóż to więc może mieć do rzeczy, że ją namalował malarz niemiecki...? Przy tępieniu śladów niemczyzny na zachodzie trzeba zawsze pamiętać, żeby nie wylewać dziecka razem z kąpielą.


Wyszabrowane schronisko na tzw. „Rozdrożu Izerskim".
Foto M. J. Michałowski

Ze Szklarskiej Poręby prowadzi ciekawa pod względem turystycznym droga do Wieńca-Zdroju (przepraszam — obecnie Świeradowa). Droga ta jest nie tylko ciekawa z uwagi na widoki, jakie z niej się roztaczają, lecz również z uwagi na otaczające ją tablice ostrzegawcze Lasów Państwowych. Wszystkie te tablice noszą jeden sakramentalny napis:

„Lasy Państwowe.
Wstęp do lasu bez zezwolenia wzbroniony".

Ponieważ po drodze, mimo że to jest rejon wybitnie turystyczny, nigdzie nie można było tego zezwolenia otrzymać, więc bardzo przepraszam Lasy Państwowe, że w pewnym momencie wstąpiłem na chwilę do lasu, ale doprawdy nie miałem innego wyjścia.

Do lasu jest wstęp wzbroniony, ale natomiast nikt nikomu nie zabronił wstępu do budynku schroniska, mieszczącego się na tzw. Rozdrożu Izerskim (a propos tej nazwy: Czy nie można by dla „Gór Izerskich" znaleźć innej nazwy, jak ta, która jest przetłumaczona żywcem z niemieckiego „Isergebirge"?), oraz do drugiego budynku, prawdopodobnie dla zarządzającego, znajdującego się obok. Został tam dokonany szaber niezwykle złośliwego typu, to znaczy obejmujący klamki od drzwi, wyłączniki elektryczne, urządzenia higieniczne, szyby okienne itp. Co do szyb to zastosowano tu bardzo oryginalną metodę działania. Ponieważ rabusiom były potrzebne tylko szyby bez ram, więc przecinano z jednego boku ramy piłą, następnie całą ramę rozchylano, a potem dzięki temu zabiegowi, wyjmowano szybę.

Nie myślmy jednak wcale, że owe budynki były jakimś bezpańskim i porzuconym mieniem. Widnieją na nich dwie tabliczki. Pierwsza z takim napisem:

„Dolnośląska Spółdzielnia Turystyczna. Schronisko na Rozdrożu Izerskim. 770 metrów."

Zaś druga z takim:

„Orbis.
Wałbrzych, dn. 20. III. 1947.
Ubezpieczenie.
Obiekt ten został zabezpieczony przez Polskie Biuro Podróży „Orbis" i stanowi własność Ministerstwa Komunikacji na podstawie Dekretu z dnia 2. 3. 45 oraz okólnika Ministerstwa Ziem Odzyskanych nr. 98.
N i s z c z e n i e b ę d z i e s u r o w o k a r a n e."

Jesteśmy w tym wypadku bardzo ciekawi, kogo teraz „Orbis" będzie surowo karał. Poza tym można być pełnym podziwu zarówno dla tej instytucji, jak i dla „Dolnośląskiej Spółdzielni Turystycznej" (niewątpliwie z bardzo ograniczoną poręką), że obydwie wierzyły, iż umieszczenie na samotnych budynkach górskich dwóch tabliczek, uchroni je w cudowny sposób przed rabunkiem. Nie ma to jednak, jak wiara w magię drukowanego słowa!

W Wieńcu-Zdroju również wierzy się w magię drukowanego słowa. W Domu Zdrojowym widnieje wprawdzie duży napis: „Psów wprowadzać nie wolno", ale na sali osobiście naliczyłem trzy psy. Może było ich jednak więcej, szczekanie bowiem rozlegało się dosyć donośne.

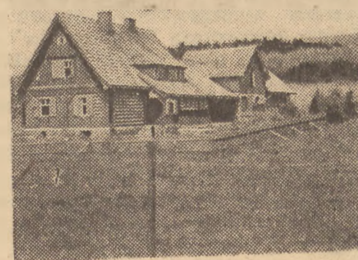
Jak już zostało wspomniane Wieniec-Zdrój nazywa się właściwie Świeradów. Aby jednak całą sprawę jeszcze bardziej skomplikować stację kolejową w Wieńcu nazwano Młyńskiem. Nazwa zresztą jak każdy przyzna, bardzo wdzięczna.

Przy tej okazji nie od rzeczy będzie wszystkim przypomnieć, że sytuacja nazwowa w uzdrowiskach dolnośląskich przedstawia się obecnie następująco:

Leśny Zdrój nazywa się teraz Czerniawa-Zdrój, Dłużewo Zdrój — Długopole Zdrój, Puszczyków Zdrój — Polanica Zdrój, Zdrojówek — Przerzeczyn, Jar — Sokołowsko (przy czym stacja kolejowa brzmi: Mirowsk), Krzyżatka — Kowary, Zeylandowo — Bukowiec, a Zdrojowiec — Jedlina Zdrój.

A więc, gdy gdzieś kto chce jechać, niech się naprzód dokładnie namyśli i wybierze odpowiednią nazwę, tak aby później nie błądzić i nie szukać miejscowości, która oficjalnie już nie egzystuje.

W Wieńcu-Zdroju mój przyjaciel Oberbuergermeister Scheonwalder, poza widokówkami nie zaznaczył specjalnie swej działalności. Natomiast w Gryfiogórze z dumą pokazał mi swoje dzieło, w postaci marmurowej tablicy, wmurowanej w ścianę jednego z domów na Placu Generalissimusa Stalina. Na tablicy tej czytamy:


Domek obok znajdujący się w takim samym stanie.
Foto M. J. Michałowski.

„Seine Exelenz Generalfeldmarschall Reichspräsident von Hindenburg nahm im Sommer 1886 auf einer Generalstabsreise sein Standquartier in diesem Hause."

Poza tym Gryfiogóra odznacza się jeszcze tym, że posiada „ulicę Jeleniej Góry". Widocznie Jelenia Góra musiała w czymś Gryfiogórze bardzo się zasłużyć.

Inne miasta dolnośląskne w tamtych okolicach mają też swoje kłopoty z ulicami. Wszędzie np. widnieje ul. Żymirskiego (Lubań, Zgorzelice i in.) w Lubaniu jest prócz tego ulica Hutowa (od huty, czy od p. Huta?), a Zgorzelice posiadają w ogóle drugą nazwę Zgorzelec. Jedynie tylko Międzygrodzie (koło Bolesławca) nie ma tego kłopotu, gdyż wszystkie ulice posiada spalone. Czy więc tam taka ulica nazywa się tak czy inaczej, jest właściwie wszystko jedno. Jest to jedyne zresztą miasto, w którym nie wolno chodzić po chodnikach. Na każdym bowiem rogu widnieje tam napis:

„Zabrania się chodzenia po chodnikach."

Prawdopodobnie dlatego, aby komuś nie spadła na głowę cegła. Ponieważ zaś po Międzygrodziu nikt prawie nie chodzi, a też i rzadko jeździ, więc chodniki i ulice zarastają powoli trawą.

Jedyną ludność stanowią w owej miejscowości Polacy z Jugosławii. Dlaczego ich osiedlono w tym spalonym kącie, a nie gdzie indziej, trudno naprawdę zrozumieć. Osiedleńcy też tego nie rozumieją, a z rozmów z nimi można by wnioskować o bardzo nieprzychylnym ich nastawieniu do tych, którzy takie a nie inne osiedlenie im wykombinowali.

No, ale co robić...

NIEJAKI X.

Spadkobierca Hitlera

Teutońska histeria Schumachera

Schumacher rozpoczął ostatnio nowy atak w sprawie granicy polsko-niemieckiej. Tym razem znacznie śmielszy i bardziej bezczelny niż uprzednio. Otwarcie i cynicznie odkrył przyłbicę. Jawnie przyznał się do tego, że SPD jest w chwili obecnej głównym spadkobiercą wszystkich skrajnych prądów imperialistycznych i szowinistycznych w Niemczech.

Ostatnie wystąpienia Schumachera wywołują wrażenie tak dobrze nam znanej „histeria teutonica". Wpłynął na to fakt, że coraz częstsze są głosy rozsądku, wzywające do pogodzenia się z istniejącym stanem rzeczy, godzące się z tym, że Niemcy mogą żyć i rozwijać się w obecnych granicach. Wypowiedzi takie, jak Dahlema, jednego z czołowych przywódców SED, wyprowadzają Schumachera z równowagi.

„Żądamy od SED — woła histerycznie — aby szła z nami ręka w rękę w żądaniu przesunięcia niemieckich granic wschodnich tak daleko, jak tylko możliwe, na wschód od Odry i Nysy... Słyszeliśmy głos komunisty, że Niemcy mogą żyć i w okrojonych granicach, wziąwszy pod uwagę możliwości eksportu. Jest nieludzkie ze strony SED takie stawianie sprawy w stosunku do 12 milionów istnień ludzkich"...

„Nigdy się tak nie kłamie — powiedział kiedyś Bismarck — jak po polowaniu, w czasie wojny i przed wyborami".

W naszym współżyciu z Niemcami był okres polowań. Pamiętamy kłamstwa z tego okresu. Pamiętamy także wojenne kłamstwa Goebbelsa. Dziś w Niemczech nastąpił nowy okres, okres wyborów. Toczy się zażarty bój o lutnię po Goebbelsie. Okres ten wielce sprzyja kłamstwom. Poniżej przytoczę szereg iście niemieckich kłamstw przedwyborczych.

Grając na instynktach szerokiej masy b. hitlerowców, którą wchłonęło i wchłania SPD, Schumacher i klika niezwykle wzmogli ton rewizjonistycznych wystąpień w okresie, który poprzedzał wybory do sejmów krajowych w strefie brytyjskiej.

„Obszar niemieckiej ziemi rolnej leży na wschód od Odry i Nysy. Musimy walczyć o każdy metr kwadratowy niemieckiej ziemi na wschód od Odry i Nysy... Środkami rozsądku i ciągłym apelowaniem do sumienia świata"...

Po czym natychmiast następuje argument, po którym każdy może stwierdzić, co Schumacher uważa za „sumienie świata"...

„Wielkie połacie dzisiejszej Polski zachodniej pozostają niewypełnione pod względem ludnościowym, ekonomicznym i technicznym. Niemcy potrzebują tych obszarów dla wyżywienia swych ludzi, przeciwnie bowiem pozostaniemy wiecznie na utrzymaniu anglo-amerykańskich płatników podatkowych"...

Rozsądne środki — to szantaż. Albowiem każdy wie, jakie mogą być niemieckie „nierozsądne" środki. „Sumienie świata" zaś — to kieszeń podatnika anglo-amerykańskiego, do której Schumacher się modli i której się w opiekę oddaje...

Cała ta heca prowadzona jest w sposób identyczny, przy takim samym akompaniamencie, przy użyciu tych samych teatralnych rekwizytów, które znamy z czasów hitlerowskich. Więc na wiecach oświadcza się: „jetzt wird zu euch unser grosser dr. Schumacher sprechen" — „teraz przemówi do was nasz wielki Schumacher"... Więc tępe, chóralne okrzyki — jak donosi o tym bezpartyjna „Berliner Zeitung" — „Schumacher, wir danken dir!" Prawie tyle, co znane nam skądinąd „wodzu, dziękujemy ci!" Być może, jutro usłyszymy znów w podobny sposób zmodyfikowany okrzyk: Schumacher, befehl, wir folgen!" — „Wodzu, rozkazuj!"

Kandydat SPD, Alfred Schneider, przesiedleniec ze wschodu, kampanię wyborczą prowadził pod hasłem:

„My wygnańcy z wschodu powinniśmy pojąć, że naszym zadaniem i obowiązkiem jest poparcie SPD w jej walce dzięki której ma być również zapewniona nasza (przesiedleńców) przyszłość. Z wielką wdzięcznością stwierdziliśmy, że partia socjaldemokratyczna jako pierwsza wystąpiła przed społeczeństwem w sprawie naszej, czyniąc z tego swą własną sprawę".

SPD boi się, by jej nie przelicytowano. Podkreśla, że ona pierwsza najkonsekwentniej prowadzi zbożną hecę rewizjonistyczną.

Cóż dziwnego, że sala trzęsie się od oklasków i skandowanych rytmicznych, najwyraźniej zorganizowanych okrzyków.

A głosy rozsądku? Owszem, niekiedy zdarzają się. Nieśmiałe, lapidarne, niemniej jednak bardzo przekonywające. Jak donosi prasa w trakcie przemówienia, wygłoszonego przez Schumachera na kongresie SPD, doszło do zajścia, wywołanego przez jednego ze słuchaczy, który krzyknął głośno na sali: **„Jak Niemcy mogą słuchać takiego idioty?...**

Pytanie wzrusza naiwnością. Niemcy, tylko Niemcy mogą słuchać takiego idioty. Nie pierwszy to idiota, którego słuchali. Wiemy zresztą, jak na tym wyszli.

Było by natomiast bardziej dziwne, gdyby go wysłuchali organizatorzy międzynarodowego zjazdu delegatów partii socjalistycznych, na który — miejmy nadzieję, że nieopatrznie — zaproszono Schumachera.

M. Ł.

Nowoczesna dzielnica w Gdańsku

Odbudowa miast nadmorskich

Kraków. W ramach Wykładów o Ziemiach Odzyskanych, wygłaszanych na terenie Uniwersytetu i Akademii Górniczej w Krakowie ciekawą prelekcję miał Kazimierz Strzegocki, zastępca Delegata Rządu dla spraw Wybrzeża na temat odbudowy miast. **Zniszczenia głównych ośrodków wahają się w granicach od 50 do 80%.** Jedynie mniejsze ośrodki jak Sopot, Łeba, Ustka, Derłowo nie uległy większym zniszczeniom, które wahają się w granicach od 5% do 15%. Zresztą nie wszystkim udało się tak szczęśliwie. Police zniszczone w 60%, Wolin w 80%, Dąb w 70%.

Niemcy liczyli się z tym, że tak kompletnie zdewastowane miasta nadmorskie nie będą mogły spełnić swych ważnych funkcji gospodarczych. Przeliczyli się jednak. W ciągu zaledwie dwu lat ostatnich miasta wróciły do życia, a czołowe porty pełnią dzisiaj już swą rolę wiązania Polski z najdalszymi zakątkami świata. **Wprawdzie liczba ludności w tych 18 miastach nadmorskich jest o 50% mniejsza w stosunku do czasów przedwojennych (z 900 tys. spadła do liczby 453 tys), ale cyfra ta stale się powiększa w miarę postępującej odbudowy.** Jest więc w pełni uzasadniona nadzieja, że w ciągu najbliższych lat cyfra ta dojdzie do przedwojennej wysokości, a może ją nawet przewyższy.

Odbudowa następowała szybko dzięki wielkim kredytom rządowym, które w roku 1946 osiągnęły sumę blisko 5 miliardów zł. Objęła ona komunikację wszelkiego rodzaju, rozbudowę portów handlowych, rybołówstwo, stocznie okrętowe, odbudowę miast i wsi, urządzeń i uruchomienia produkcji przemysłowej, wreszcie regenerację rolnictwa.

W odbudowie miast na pierwsze miejsce wysunęło się doprowadzenie do porządku zakładów użyteczności publicznej jak wodociągów, tramwajów, elektrowni, gazowni, międzymiastowej komunikacji, odbudowy szkół, gmachów urzędów publicznych, wreszcie uporządkowanie ogólnie miast a przede wszystkim rozpoczęcie społecznego budownictwa mieszkaniowego. **Największe dotacje otrzymał naturalnie Gdańsk, jako najbardziej zniszczony, bo sumę 528 milionów, następnie idzie Szczecin z sumą ok. 178 mil. zł., Gdynia z 163 milionami, Sopot — z 72 mil. Elbląg — z 70 mil. itd.**

W dziedzinie budownictwa mieszkalnego wyremontowano 7 tys. izb mieszkalnych, z czego w samym Gdańsku 5.000 izb, w Gdyni, Sopocie i Elblągu — 2 tys. izb. **Odremontowano dalej 37 dużych obiektów w dziale budynków administracyjnych i społecznych** (w Gdańsku 11, w pozostałych trzech miastach 15). W dziale budownictwa kultury i sztuki zabezpieczono w Gdańsku, Gdyni, Elblągu 23 obiekty zabytkowe. W dziale szkolnictwa odbudowano częściowo **11 gmachów Politechniki Gdańskiej o kubaturze 300,000 m³ i 7 pawilonów zabezpieczono, w Akademii Lekarskiej wykończono 12 pawilonów, a częściowo dalsze trzy. Odbudowano budynki Szkoły Nauk Politycznych i Akademii Sztuk Pięknych w Sopocie. Kończy się prace w Wyższej Szkole Handlu Morskiego w Sopocie.**

Odbudowano częściowo i oddano do użytku 21 szkół powsz. i 3 średnie w Gdańsku, 17 szkół powszechnych i 2 średnie w Gdyni, 3 szkoły powszechne w Sopocie oraz 2 szkoły powszechne i 2 średnie w Elblągu.

Z innych dziedzin warto podkreślić sukcesy w odbudowie szpitalnictwa (43 budynki). Ogromnym nakładem pracy i pieniędzy odbudowano zakłady wodociągowo-kanalizacyjne, linie tramwajowe. Oczyszczono z gruzów główne arterie komunikacyjne i przelotowe długości 60 km. wyremontowano 60 km jezdni, odbudowano 4 mosty.

Najbardziej zniszczonym miastem nadmorskim jest Gdańsk, na który zwrócono najsilniejszą uwagę. Odbudowa tak wielkiego ośrodka musi potrwać czas dłuższy i należy ją dobrze rozplanować. Początkiem tej odbudowy będzie odbudowa „city" Gdańska, które będzie punktem centralnym i wyjściowym przyszłego Gdańska. Miejscem dla tego będzie plac naprzeciw dworca głównego, na którym zachował się jedynie Ratusz Staromiejski. Na znacznej przestrzeni usunięto gruz i rozpoczęto budowę wspaniałego budynku uniwersalnego długości 125 m, w którym znajdą pomieszczenia hotel, restauracja, najbardziej potrzebne dla przyjezdnych sklepy, szereg instytucji użytkowych, jak biura podróży, księgarnie itp. Stanie na tym placu gmach Banku Gosp. Kraj., zespół wielkich firm handlowych związanych z życiem miasta portowego, jak Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, Centrala Przemysłu Konserwowego itd. W bezpośredniej bliskości tego placu, przy arterii głównej, przelotowej w stronę portu staną gmachy PKO, Głównego Urzędu Morskiego i inne. Główny ośrodek centralny nowego polskiego Gdańska wiąże się ze Staromiejskim Ratuszem, w którym znajdzie pomieszczenie Związek Gospodarzy Miast Morskich.

Na Wybrzeżu jest jeszcze wiele do zrobienia. Tym licznym bolączkom ma zaradzić Związek Gospodarczy Miast Morskich, który potrafi związać życie tych miast w jedną organiczną całość, nada im styl w nowej rzeczywistości i zwiąże je silnymi węzłami z zapleczem kraju.

Dr. St. Pet.

Kredyty importowe

KATOWICE. Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach komunikuje, że są możliwości uzyskania kredytów importowych, które przyznawane będą importerom przez banki, finansujące dane przedsiębiorstwo w ramach posiadanych promes, oraz na podstawie dowodów handlowych, stwierdzających zawarcie konkretnej obowiązującej transakcji importowej. Informacje co do zasad udzielania kredytów importowych można uzyskać w biurze Izby w Katowicach, Plac Wolności 12a, pokój nr 27, II p.

ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18. telefon 21-90;
WAŁBRZYCH — ul. Stalina 2, obok placu Grunwaldzkiego, telefon 18-82
KŁODZKO — ul. Wojska Polskiego nr. 22, telefon 27-63.
WROCŁAW — ul. Kościuszki 49, telefon 29-13.
BYTOM — pl. Stalina 10, tel. 24-18.
GLIWICE — ul. Zwycięstwa 81, telefon 44-13.
SOSNOWIEC — ulica 3 Maja 23, telefon 67-479.
CZĘSTOCHOWA — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 31-67.
BIELSKO — 3 Maja 7, telefon 24-55.
KATOWICE — ulica 3 Maja 13.

Świetlica robotnicza gości Wojsko

Wrocław (jr). Przykładem żywej współpracy świetlicowej z Wojskiem jest niedzielna impreza świetlicy fabryki wag we Wrocławiu.

Impreza świetlicowa odbyła się przy współudziale żołnierzy miejscowego pułku, stanowiąc dalsze ogniwo współpracy kulturalnej, która wydaje tak poważne owoce przez wciąganie wszystkich wartościowych elementów z różnych zawodów i instytucji do współzawodnictwa kulturalnego.

Loża masońska - składnicą muzealną

Tajemnice zamku Caro w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (wel.) Jelenią Górę pod względem budownictwa można podzielić na dwie części — na śródmieście z wąskimi, krętymi ulicami i zwarcie zabudowanymi domami i na przedmieścia — z wolnostojącymi, otoczonymi ogródkami, domami, które toną w zieleni drzew. Podmiejskie lasy, 3 duże parki i ogrody oraz liczne zieleńce są naturalnymi płucami miasta. Z tego względu Jelenia Góra różni się zasadniczo od innych miast polskich, a pobyt w mieście wywiera dobroczynny wpływ na zdrowie. Jelenia Góra posiada duże zadrzewione przestrzenie, stanowiące jej własność. Trzy obszerne parki, plantacje miejskie, ogrody warzywne, cieplarnie, które dostarczają kwiatów do ozdoby ulic, dwa piękne majątki rolne Czarny Strumień i Paulinum oraz wieniec otaczających miasto lasów, liczące razem około 1500 ha, przedstawiają nieoszacowaną wprost wartość.

Z obiektów tych na specjalną uwagę zasługuje Paulinum, 180 hektarowy majątek wzorowo zagospodarowany i przepięknie położony na tak zwanym Wzgórzu Partyzantów. Z parku Paulinum widać okolicę w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, pofalowaną licznymi górami z ośnieżonymi szczytami Karkonoszy.

Paulinum, jak świadczy zresztą o tym utrzymana do dziś nazwa, był przez pewien czas we władaniu Zakonu Paulinów, a niedawno jeszcze stanowiło wraz z pięknym zamkiem i ogrodem pałacowym własność przemysłowca niemieckiego Caro. W czasie wojny w pałacu Caro urządzono szkołę partyjną hitlerowców i skarbiec prywatny wybitniejszych partyjników niemieckich. Ostatni gauleiter Wrocławia ukrył w ogrodzie pałacowym swój majątek prywatny, którego już nigdy nie ujrzał. Skarb ten, jak głosi fama, został po ucieczce Niemców odkryty i wykopany.

O zamku, który obecnie jest własnością Ministerstwa Kultury i Sztuki, krążą wśród ludności miejscowej prawdziwe legendy. Opowiada nam o tym mgr. Mokanek, w czasie zwiedzania jego wnętrza.

Oglądamy ciekawą pod względem architektonicznym kaplicę, która była miejscem zebrań loży masońskiej. **Dawny właściciel zamku był bowiem mistrzem loży masońskiej.** Ściany kopulastej kaplicy przedstawiają barwną mozaikę. Do wyłożenia ścian użyto około miliona kamyków. Smoki, węże, jaszczurki, figura Buddy i innych bożków ozdabiają tę dawną siedzibę masonów, połączoną kręconymi schodami z innymi, ukrytymi w podziemiach zamku zakamarkami.

W zamku zachowały się jeszcze meble a między innymi fotel wielkiego mistrza. Został on jednak uszkodzony przez grupy operujących tu pierwszych szabrowników. Z fotela zdarto skórzane pokrycie i uszyto pewnie buty. Gospodarkę szabrowników spotyka się zresztą na każdym kroku.

W chwili obecnej w zamku urządzono składnicę muzealną, do której przywożone są z okolicy ocalałe z pogromu przedmioty zabytkowe, w postaci mebli, srebra, szkła, obrazów, książek itp., przedstawiające olbrzymią wartość. Znaleźć tu można przedmioty zrabowane przez Niemców w Polsce i wywiezione, lub pamiątki historyczne, świadczące o polskości tych ziem. Bogato przedstawia się dział biblioteczno-numizmatyczny. Uczeni polscy, należący do Związku Historyków Sztuki, dla których przeznaczono część zamku na dom wypoczynkowy, badają i sortują zgromadzony materiał, który następnie umieszczany jest w muzeach. W składnicy tej zdołano zgromadzić tylko część cennych dzieł, reszta została wyszabrowana i sprzedana za granicę. Jak nas zapewnia jeden z członków Związku Historyków kilku agentów amerykańskich uwijało się przez pewien czas na Dolnym Śląsku, wykupując pewne ilości cennych obrazów, wywiezionych natychmiast za granicę. W początkowym okresie nie było to rzeczą zbyt trudną.

Na uwagę zasługuje jeszcze bogaty park zamkowy, pełny rzadkich kwiatów, jak rododendrony, magnolie, azalie itp. Park ten dostępny obecnie dla publiczności jest często nawiedzony przez niekulturalnych osobników, którzy zrywają kwiaty, łamią całe gałęzie drzew i krzewów, doprowadzając park do stanu ruiny. A szkoda, bo park jest własnością publiczną i stanowi miejsce miłego odpoczynku.

Należało by roztoczyć większą opiekę nad drzewostanem Jeleniej Góry i nie dopuścić do niszczenia parków i zieleńców.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALN. ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

GŁOŚNI KATOWICKIEJ

Niedziela, 8 czerwca

6.55 sygnał i zapowiedź stacji, 7.00 sygnał i audycja na dzień dobry, 7.02 muzyka z płyt, 8.00 dziennik poranny, 8.20 zapowiedź programu, 8.25 koncert życzeń, 8.55 pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej, 9.00 nabożeństwo z kościoła Św. Krzyża w Warszawie, 10.00 audycja regionalna, 10.45 II część koncertu życzeń, 11.30 koncert reklamowy, 11.47 pogadanka W. R. N., 11.57 sygnał i hejnał z Krakowa, 12.05 poranek symfoniczny, w przerwie 10-min. radiokronika i najciekawsze aud. przyszłego tygodnia, 13.20 „Niemcy po wojnie", 13.40 audycja ludowa. „Kuba z Borynowej zagrody", 14.25 recenzja teatralna, 14.35 chwila biura studiów, 14.40 Teatr Wyobraźni, 15.20 koncert Polskiej Kapeli Ludowej, 16.00 „O Jacku, który nie chciał pracować" — audycja dla dzieci młodszych, 16.20 recenzje z najnowszych książek, 16.30 muzyka kameralna z płyt, 17.00 Michał Swierzyński „Nocleg w Apeninach", 18.15 „10 minut poezji", 18.25 „Świetlica żołnierska — świetlicy robotniczej" — audycja wojskowa, 18.55 z życia kulturalnego, 19.05 „Uśmiech i piosenka", 19.40 aktualności dźwiękowe, 19.57 sygnał czasu, 20.02 dziennik wieczorny, 20.20 audycja rozrywkowa, 21.00 audycja literacka, 21.10 muzyka lekka z płyt, 21.25 wiadomości sportowe, 21.35 „U naszych przyjaciół", 22.05 wiadomości sportowe, 22.15 audycja Orkiestry Tanecznej, 23.00 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.15 program na jutro, 23.25 muzyka taneczna z płyt, 23.55 wiadomości z ostatniej chwili, 24.00 zakończenie programu.

Nowe ceny biletów

Czy tramwaje w Jeleniej Górze przejdą na własność miasta

Jelenia Góra. (js.) Tramwaje jeleniogórskie, które dotychczas znajdują się pod przymusowym zarządem Ministerstwa Komunikacji, są przedsiębiorstwem deficytowym, czego najlepszym dowodem jest fakt, że zadłużenie w Ubezpieczalni przekracza 2 miliony złotych. Jedynie oszczędna gospodarka przy konserwacji torów i taboru, od 40 lat nie remontowanego, pozwoliła dyrekcji, na utrzymanie taryfy przejazdowej w obecnej wysokości.

Niemcy, projektując w Jeleniej Górze, wprowadzenie trolleybusów, zamierzali całkowicie zlikwidować system ruchu tramwajowego i dlatego też od szeregu lat nie przeprowadzali żadnych remontów, zarówno torów jak i taboru.

Obecnie okazuje się, że 60% taboru wymaga natychmiastowego kapitalnego remontu. Ponieważ materiały techniczne, wobec katastrofalnego braku, są bardzo drogie, dyrekcja zmuszona była podnieść taryfę normalnych biletów przejazdu, pozostawiając okresowe bilety dla świata pracy bez zmian z dotychczas stosowaną 90% zniżką.

Od 1 lipca rb. tramwaje jeleniogórskie będą kosztowały tak, jak w innych miastach Polski, a mianowicie 10 zł. w taryfie miejskiej. Bilety tygodniowe i miesięczne dla pracowników, pozostaną w dotychczasowej wysokości.

W związku ze zwiększeniem ruchu turystycznego dyrekcja przeznaczyła jeden pociąg na rezerwę dla ewent. wycieczek.

Na marginesie tej sprawy, należy wspomnieć, że w najbliższych dniach odbędzie się konferencja przedstawicieli Min. Kolei z delegacją miasta i powiatu Jelenia Góra w sprawie przejęcia tramwajów przez czynniki samorządowe.

Zgorzelec ma własny teatr robotniczy

Zgorzelec (jr). W dniu 1 czerwca odbyło się w Zgorzelcu otwarcie Teatru Robotniczego połączone z wystawieniem sztuki teatralnej przez miejscowy zespół.

Amator 10 tysięcy

Rzekomy partyzant szantażystą

Wałbrzych. (jr) Ofiarą sztantażu padła Leonia Szulczyk, właścicielka piekarni w Wałbrzychu, **do której sklepu przyszedł nieznany osobnik z żądaniem 10 tysięcy zł. na cele partyzanckie, legitymując się przy tym rozkazem podpisanym przez rzekomego dowódcę oddziału partyzanckiego.**

Powiadomiony o oryginalnym żądaniu referat służby śledczej M. O. wysłał natychmiast patrol na poszukiwanie rzekomego partyzanta, którego zdołano przychwycić razem z pismem upoważniającym do podjęcia pieniędzy. Rzekomym partyzantem okazał się Aleksander Grykiewicz, zam. ostatnio w Gdańsku, który przyznał się do oryginalnego pomysłu zdobycia pieniędzy, ujawniając przy tym, że autorem pisma upoważniającego był jego kolega Zygmunt Karolewski, pracownik kopalni Mieszko. Grykiewicza i Karolewskiego oddano do dyspozycji władz bezpieczeństwa w Wałbrzychu.

Ambasador RP Kot bawi we Wrocławiu

Wrocław (st). We Wrocławiu bawi ambasador Polski przy rządzie włoskim w Rzymie, prof. Stanisław Kot. Ambasador jest gościem wrocławskiego świata naukowego i zbiera materiały o Wrocławiu i Ziemiach Zachodnich do odczytów, jakie zamierza wygłosić po powrocie do Rzymu. Pobyt amb. Kota w stolicy Dolnego Śląska zbiegł się z wizytą uczonych włoskich, którzy w liczbie 20 bawili we Wrocławiu, nawiązując kontakt z uczonymi Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej.

Partie robotnicze w Nysie

w walce ze spekulacją

Nysa. W salach P. P. S. w Nysie odbyło się zebranie aktywu PPR. i PPS., na którym omawiano sprawę walki z drożyzną i spekulacją na terenie Nysy i pow. nyskiego.

W wyniku bardzo ożywionej, rzeczowej i na wysokim poziomie stojącej dyskusji, w której głos zabierali liczni mówcy, uchwalono rezolucję następującej treści:

„Zebrani na posiedzeniu przedstawiciele partii PPS. i PPR. w zrozumieniu ważności akcji kontroli cen i walki ze spekulacją, postanawiają wyłonić ze swego aktywu najbardziej odpowiednie jednostki i we wspólnej akcji ze Związkami Zawodowymi i Radą Narodową, Powiatową i Miejską, oraz wszelkimi innymi władzami, mogącymi służyć im pomocą, przystąpią do walki ze spekulacją, drożyzną i szkodnictwem społecznym i gospodarczym"

Z innych spraw poruszono i uchwalono, aby na najbliższym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, radni PPS. i PPR. wystąpili z wnioskiem o przydzielenie koncesji skupu złomu samorządowi terytorialnemu, a to z uwagi na spekulację prowadzoną w tej dziedzinie przez niektóre firmy. Zebranie wystąpiło m. in. z inicjatywą utworzenia lotnych brygad kontroli mieszkań. W dalszym ciągu obrad omówiono również sprawę utworzenia przy pomocy Urzędu Skarbowego w dniach targowych lotnej kontroli cen dla wytępienia nielegalnego handlu.

Odbudowa taboru rzecznego na Odrze

najważniejszym zagadnieniem

Wrocław (st). Sprawa zwiększenia taboru rzecznego na Odrze jest obecnie jednym z najważniejszych zagadnień w dążeniu do usprawnienia żeglugi na tej głównej arterii komunikacyjnej Ziem Odzyskanych.

Wydobyty ostatnio z dna rzeki tabor, wymaga kapitalnego remontu, który przeprowadzą w przyspieszonym tempie stocznie nadodrzańskie.

W niedzielę, 8 czerwca odbyła się na terenie stoczni w Malczycach uroczystość spuszczenia na wodę i oddania do użytku dwóch wyremontowanych w tej stoczni barek. W ramach uroczystości przewidziany jest wspólny obiad dla załogi i zaproszonych gości, przejażdżka po Odrze i zabawa, urządzona przez załogę w pobliskim lesie.

Podobna uroczystość poświęcenia i oddania do użytku dwóch wyremontowanych barek i jednego tankowca, odbędzie się w tym samym dniu o godz. 16 na terenie stoczni w Nowej Soli.

Najemnik gestapo z Białegostoku

aresztowany w pow. jeleniogórskim

Janowice.(js). Na terenie gromady Różniewo, gm. Janowice, w powiecie jeleniogórskim mieszkał 27-letni Mieczysław Spiczko, który jako repatriant z Białegostoku, otrzymał od tut. władz gospodarstwo rolne.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby Spiczki nie rozpoznano jako współpracownika gestapo białostockiego, który w czasie okupacji niemieckiej dał się poznać tamt. ludności z najgorszej strony.

Według zeznań świadków i samego Spiczki, sytuacja przedstawiała się następująco: W roku 1940 Spiczko wstąpił do Armii Radzieckiej, jednakże wobec naporu wojsk niemieckich, pozostał w mieście, a po wkroczeniu Niemców do Białegostoku, przyjął stanowisko, ślusarza w fabryce tytoniowej, gdzie następnie awansował na majstra. Z kolei przerzucił się do szwalni, gdzie został aresztowany przez władze niemieckie za rzekomy udział w podziemnej organizacji.

W więzieniu zaproponowano Spiczce współpracę za cenę wolności. Zgodził się bez wahania, podpisując odpowiednie zobowiązanie. Wcielony do „Schutzpolizei" już w krótkim czasie dał się we znaki ludności, biorąc żywy udział w łapankach Polaków i Żydów. Nad zatrzymanymi znęcał się bijąc i maltretując w niemiłosierny sposób.

Kiedy Armia Radziecka zbliżała się do Białegostoku, został ewakuowany razem z innymi do Niemiec. Rozumiejąc swoją sytuację, jako renegat, próbował ratować się ucieczką, lecz złapano go i musiał przymusowo kopać rowy strzeleckie w Pile i Stuthofie. Tam odbiły go wojska radzieckie.

Jako Polak Spiczka wyjechał na Ziemie Odzyskane i otrzymał gospodarstwo rolne. Tu go dosięgła sprawiedliwość. Rozpoznany przez swe ofiary, został aresztowany i oddany do dyspozycji władz sądowych.

P. C. K. oczekuje Twego poparcia!

Z Opery śląskiej

„Aida"

Opera w czterech aktach G. Verdiego

W ostatnim okresie twórczości, znaczonym trzema arcydziełami: — „Aidą" (1871), „Otellem" (1887) i „Falstaffem (1892) — mimo szeregu zasadniczych przeciwieństw i osobistych niechęci, uległ Verdi w dużym stopniu wagnerowskiej ideologii zreformowanego dramatu muzycznego, głoszącego zasadę syntezy i równowagi wszystkich czynników tworzących muzyczne dzieło dramatyczne.

Wyrazem tych wpływów jest wybitnie jednolita pod względem formalnym i muzycznym budowa „Aidy", odbiegająca znacznie od schematu dawnej opery włoskiej. Dzieło to — w którym mimo pewnych koncesji na rzecz Wagnera, genialny Włoch nie zatracił swego indywidualnego języka, pozostając czarującym melodystą, mistrzem uczucia i wyrazu — zdobyło sobie od razu ustalony rozgłos światowy.

Poza walorami czysto muzycznymi, sławę swoją zawdzięcza „Aida" także w niemałym stopniu fabule, przenoszącej widza w tajemniczy świat starożytnych Egipcjan, kolosalnej obsadzie i bogactwu wystawy.

Dyrekcja Opery Śląskiej, wystawiając „Aidę" wspaniałością obrazów, przepychem kostiumów i rekwizytów przewyższyła wszelkie oczekiwania.

Miarą i gwarancją wartości efektu artystycznego i z sumiennością archeologa wystudiowanej prawdy historycznej, w plastycznych obrazach (9 odsłon!) stworzonych przez bogatą fantazję artysty, jest nazwisko **prof. Stanisława Jarockiego.**

Również **Stanisław Miszczyk,** utalentowany baletmistrz Opery Śl. dał zachwycające przykłady bogatej inwencji choreograficznej, utrzymanej, jak można sądzić, wiernie w stylu epoki.

Bardzo dobra reżyseria R. Cyganika, szczególnie w scenach zbiorowych, doskonała charakteryzacja (St. Stępniowski) i bardzo piękne efekty świetlne (W. Staniewicz), zwłaszcza w płynącym Nilu, łączyły się w całość czarującą i olśniewającą. (Złe oświetlenie pary kochanków w grobowcu, z głowami pozostającymi w mroku było tylko chyba premierowym niedociągnięciem technicznym).

Nawiasem dodać tu trzeba, że do wystawienia „Aidy" zużyto aż dwa i pół kilometra płótna, wydając ponadto na cenne kostiumy peruki i dekoracje ogromne sumy, sięgające kilku milionów złotych.

Stronę muzyczną tej wielkiej opery przygotował z ogromnym nakładem pracy i sumiennością, ale też i ze znakomitymi wynikami, poważnej miary muzyk, dyrygent i kompozytor — Mieczysław Mierzejewski. Doskonałe zsynchronizowanie solistów, chórów i orkiestry, to b. poważny sukces dyrygenta, poza tym brzmienie i sprawność techniczna orkiestry w całej długiej operze zadowalała najzupełniej i bez zastrzeżeń. Podobnie wyrazić się można o dyscyplinie, czystości intonacji i piękności brzmienia chórów. Jedynie chóry zza sceny nieco za słabo dochodziły do uszu słuchaczy.

Spośród solistów na plan pierwszy wysunęła się znowu (jak w „Halce") **Wiktoria Calma** — „Aida" — poważny talent aktorski, szczerze przeżywająca w roli niewolnicy — córy królewskiej, tragiczną miłość do zwycięskiego wodza egipskiego, Radamesa Głos piękny, o dużej sile, dobrze brzmiący w dole skali (zjawisko nieczęsto spotykane u sopranów), dramatyczny w ogólnym charakterze, umiejętnie przez artystkę wykorzystywany, brzmiał równie korzystnie we wszystkich ensemblach, jak i w partiach solowych.

Bardzo dobrą Amneris, z wdziękiem i iście królewską godnością noszącą wspaniałe szaty i ozdobne tiary królewskie, doskonale grającą i bardzo dobrze i pięknie śpiewającą była **Fr. Słoniewska.** Amneris, to po roli Cześnikowej w „Strasznym dworze" najlepsza kreacja głosowa i aktorska p. Słoniewskiej. Sądzę, że wiele scen i momentów z „Aidy" właśnie dzięki grze p. Słoniewskiej pozostanie widzom w pamięci niemal jako wzór doskonałości.

Piękny śpiew Kapłanki — N. Stokowackiej za słabo dolatywał do słuchaczy zza sceny w akcie I.

Z postaci kobiecych pozostaną również w pamięci widzów dwie postacie tancerek: w prześlicznym obrazie, na tle martwej kamiennej statui olbrzymiego bożka Wulkana, obrzędowy taniec małej, ubranej w biel Z. Majewskiej i w akcie II, wybijającej się na plan pierwszy w stylowym tańcu primabaleriny S. Szatkowskiej.

Z ról męskich najlepsze wrażenie zrobili: **E. Pawlak** w niewielkiej lecz ważnej i bardzo dobrze zagranej, roli Faraona, z głosem pięknym w brzmieniu znakomicie we wszystkich sytuacjach słyszalnym, oraz **R. Cyganik** — Amonastro, król Etiopów, tym razem skoncentrowany w brzmieniu i bardziej ustabilizowany. Grą i śpiewem odniósł p. Cyganik drugi obok reżyserskiego, sukces.

Odnośnie partii Radamesa, w wykonaniu **L. Finzego**, dysponującego bardzo pięknym głosem i dużą muzykalnością, nasuwają się niestety także i od dawna zauważone, a dotychczas jasno nie wypowiedziane jeszcze spostrzeżenia. Zdaje się mianowicie dość często, że intonacyjnie śpiewa on nieczysto. Obserwując tego śpiewaka dochodzę do stwierdzenia, że nie są to tylko przypadki, które mogą się zdarzyć każdemu, kto śpiewa, ale że przyczyna leżeć tu musi w błędnej emisji, ewentualnie w egzaltowanej postawie psychicznej. I w jednym i w drugim wypadku są to rzeczy do opanowania.

Również w dziedzinie sztuki aktorskiej winien młody śpiewak przeprowadzić jakiejś głębsze i poważniejsze studium. Jego talent śpiewaczy, wart jest poważniejszego wkładu pracy.

Ramfis, arcykapłan, „nie leżał" **p. A. Majakowi** tak dobrze w głosie jak Don Basilio z „Cyrulika", tym niemniej kulturalny ten artysta wywiązał się na ogół ze swego zadania bardzo dobrze.

Małą rolę posłańca dobrze zaśpiewał Stefan Wittenberg.

Całość imponująca i piękna, budzić będzie z pewnością zachwyty nawet wybrednych znawców opery.

M. Józef Michałowski



Śląsk chce wzmocnić skład
na mecz z Krakowem

Katowice. W związku ze zbliżającym się spotkaniem międzyokręgowym Kraków—Śląsk, Zarząd Śl. OZLA, celem umożliwienia wyznaczenia właściwego składu reprezentacji Śląska — dopuścił dodatkowo do mistrzostw klasy A, mających się odbyć w niedzielę 8 bm. w Chorzowie następujących zawodników: Vorreiter (Zjednoczenie Zabrze), Pawliczek (Ligno-za), Wower (Saturn), Krawczyk (Zgoda), Filipek (Pocztowy KS), Zaprzał (Odra Opole), Sitko, Fabian, Mitis (Pogoń), Jagusz (AKS), Świętek (AKS), Pitrzanka II (Zgoda), Konieczna (Pogoń).

Zawodnicy startować będą poza konkursem, a osiągnięte wyniki wzięte będą pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji Śląska.

Spotkanie Polska - Norwegia
wprowadza zamęt w meczach o puchar Kałuży

K a t o w i c e. Wyznaczone na nadchodzącą niedzielę spotkania o puchar Kałuży, mogą przynieść szereg nieprzewidzianych komplikacyj, które przyczynią się do osłabienia niektórych reprezentacyj okręgowych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Krakowa.

Jak wiadomo, w związku z meczem Polska—Norwegia, który odbędzie się w Oslo w dniu 11 bm., PZPN wydał dla wszystkich graczy, przewidzianych do reprezentacji, zakaz gier do dnia wyjazdu, motywując to zresztą uzasadnionymi obawami, by gracze ci nie doznali w meczach kontuzji, które wykluczałyby ich z grona reprezentantów, a tym samym przyczyniły się do osłabienia naszej reprezentacji. W tym wypadku, był by to cios dla Krakowa, który do reprezentacji państwowej daje: Jurowicza (bramka) Flanka (obrona), Jabłońskiego, Parpana (obrona) oraz Gracza (atak). Jako rezerwowych przewidziano Filka i Nowaka.

Jak z tego wynika, więcej niż połowa reprezentantów Krakowa nie mogłaby brać udziału w zawodach. Nie wiadomo, jak wytworzy się w związku z tym sytuacja na terenie Krakowskiego OZPN, który w dniu jubileuszu pragnął by wygrać spotkanie o puchar imienia swego zasłużonego działacza i piłkarza, Kałuży z najgroźniejszym rywalem Śląskiem, a tym samym uświetnić jubileusz. Czy PZPN w drodze wyjątku zgodzi się na cofnięcie zakazu? W innym razie Kraków zmuszony byłby grać niejako w drugim garniturze, który jednakże z uwagi na wielki wybór graczy trzech drużyn Wisły, Cracovii i Garbarni nie byłby znowu tak słabym.

Śląsk całej tej sprawie przypatruje się ze spokojem aczkolwiek i on nie jest wolny od tego zakazu. Dotknie on dwóch jego tylko graczy: Broma i Cieślika, jednak biorąc pod uwagę, że obaj są czołowymi graczami zespołu, należy również uważać jedenastkę Śląska za osłabioną, zwłaszcza w linii ataku, w której zabraknie prócz Cieślika, jeszcze i Cebuli.

Wobec tego rodzaju stanu rzeczy, mecz już przed jego początkiem staje się ciekawy. Może nim nie być, gdy okaże się, że tak po jednej, jak i drugiej stronie nie wystąpią najsilniejsze jedenastki.

Warszawa i Poznań oddają tylko po 2 graczy do reprezentacji, więc nawet ewentualny zakaz startu dla reprezentantów nie wpłynie na obniżenie atrakcyjności spotkania.

Nie wykluczona jest również tego rodzaju ewentualność, że mecz Kraków—Śląsk może być uznany jako towarzyski.

Skład Francji
na mecz z Czechosłowacją

Francuska federacja tenisowa zmieniła skład reprezentacji, która ma rozegrać spotkanie półfinałowe o puchar Davisa z Czechosłowacją w dniu 12 czerwca. W singlach grać będą, tak, jak dotychczas, Marcel Bernard i Bernard Destremeau. W spotkaniach podwójnych grać będzie para francuska Jean Borotra — Ivon Petra. 48-letni Borotra przyjął propozycję federacji francuskiej i rozpoczyna już trening.

Jak wiadomo, Borotra zgłosił się w ubiegłym roku do zawodów wimbledońskich, nie został jednak dopuszczony do nich ze względu na stawiany mu zarzut współpracy z Niemcami. Ostatnio przebywał on kilka miesięcy w Stanach Zjednoczonych, gdzie odniósł szereg zwycięstw specjalnie w grze podwójnej. Eksperci twierdzą, że Borotra jest najlepszym graczem w grze podwójnej w dziejach sportu tenisowego. „Latający Bask" występował w reprezentacji francuskiej w zawodach o puchar Davisa w ciągu 10 lat, od r. 1922—1932. W okresie tym Francja zdobyła 5 razy puchar Davisa. Jeszcze obecnie Borotra jest czołowym graczem francuskim, pomimo, iż stracił wiele z dawnej szybkości i wytrzymałości i z trudem rozgrywa 5 setów. Partnerem Borotry będzie mistrz wimbledoński, Ivon Petra, który ostatnio poddał się operacji. Lekarze zezwolili mu na wystąpienie w grze podwójnej, a jak donoszą — znajduje się w bardzo dobrej formie. Francuzi żywią nadzieję, iż uda się im pokonać reprezentację czechosłowacką. Prawdopodobnie jednak Bernard i Destremeau nie będą w stanie pokonać Drobnego, a należy zaznaczyć, że nawet drugi gracz Czechosławacji, Czernik, pokonał onegdaj Bernarda. Miarodajnym będzie dopiero wynik spotkania w grze podwójnej.

Podano również w Paryżu do wiadomości, że Ivon Petra, nie będzie bronił swego tytułu w tegorocznych zawodach. Zawody wimbledońskie rozpoczną się 23 czerwca i trwać będą do 5 lipca. Marcel Bernard również nie będzie obecny na turnieju brytyjskim. Barw francuskich bronić będzie w Wimbledonie: Pierre Pellizza, Bernard Destremeau, Robert Abdel Salam, Bernard Lucot, Jacques Sanglier i Paul Remy.

AZS Wrocław — KS Odra (Opole) 5:1 w tenisie

Wrocław. — Rozegrano tu pierwszy mecz tenisowy na kortach AZS Wrocław. Przeciwnikiem akademików była drużyna KS „Odra" z Opola. Występ gości zakończył się ich porażką w stosunku 1:5.

Wyniki spotkań:

Geysztor (AZS) — Iwancow („Odra") 9:7, 6:4; Rażniewski (AZS) — Ostrowski („Odra") 3:6, 6:4, 1:6; Małcurzyński (AZS) — Sołtyński („Odra") 6:0, 6:0; Rażniewski, Małcurzyński (AZS) — Ostrowski, Sołtyński („Odra") 6:3, 6:4; Derubski, Geysztor (AZS) — Bańczyk, Staniszewski („Odra") 6:4, 6:4.

ZKS „Pocztowiec" (Wrocław)—ZKS „Pocztowiec" (Łódź) 5:1 (4:0)

Wrocław. — W ramach ogólnopolskich zawodów klubów pocztowych, wrocławski ZKS „Pocztowiec" pokonał ZKS „Pocztowiec" z Łodzi 5:1 (4:0). Mecz stał na słabym poziomie.

Święto sportowe w Lubawce

LUBAWKA. (wel) Przed kilku dniami Lubawka obchodziła swoje święto sportowe. Przez miasto przedefilowały drużyny sportowe męskie i żeńskie klubów sportowych „Orzeł", „Michałów" i „Szymrych", a następnie na miejscowym stadionie odbyły się zawody.

W biegu pań na 60 m zwyciężyła Lokerówna, natomiast 100 m panów wygrał Klocek. Zwycięzcą biegu na przełaj na przestrzeni 3.000 m był Polek z „Orła".

Sztafetę 4×400 m wygrała drużyna Orła przed Orłem II. W siatkówce Orzeł I wygrał z Orłem II w stosunku 7:2. Po południu odbył się turniej błyskawiczny z udziałem wszystkich miejscowych drużyn. W finale spotkały się drużyny Orła i Szymrycha, przy czym po ciekawej grze zwyciężył Orzeł w stosunku 1:0. Sędzią zawodów był p. Ficowicz.

Zawody zorganizowane w dniu Święta były dobrą propagandą sportu na miejscowym terenie i przyczynią się niewątpliwie do powiększenia szeregów sportowych miejscowych klubów.

** W dniu 15 czerwca odbędzie się w paryskim pałacu sportowym spotkanie bokserskie o tytuł mistrza Europy w wadze muszej, między obecnym mistrzem, Francuzem Maurice Sandeyron, a Włochem Mario Solinas. Przed sześcioma miesiącami mistrz włoski pokonał w Monte Carlo znanego boksera francuskiego, Emile Famechon.*

** W wyścigach kolarskich dokoła Włoch prowadzi nadal Gino Bartali. Na trasie od Foggia do Pescara (223 km.) zwyciężył Bartali w czasie 7 godz. 3 min. Na drugim miejscu uplasował się Fausto Coppi.*

HUTNICZE BIURO BUDOWLANE

przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutn. w Gliwicach, ul. St. Dubois nr. 16

zaangażuje natychmiast

2 księgowych do kontroli finansowej i likwidacji rachunków

3 księgowych do księgowości finansowej

2 księgowych kosztowców do biura kosztów własnych.

Od reflektantów wymagana jest rutyna z dłuższą praktyką w przemyśle oraz znajomość księgowości przemysłowej i ruchu wydziałów produkcyjnych.

Warunki do omówienia. — Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne przyjmuje Wydział Personalny H. B. B. w Gliwicach, ul. St. Dubois 16, II piętro, pokój nr. 96 a. 2570

Z DEMOBILU ARMII AMERYKAŃSKIEJ
WOJSKOWE KOCE WEŁNIANE

100% wełny, nadają się na przeróbkę, na płaszcze i ubrania.

SPADOCHRONY JEDWABNE

60 metrów kwadratowych silnego materiału na bieliznę, bluzki, poszewki itp.

Dostawa do każdej miejscowości w Polsce do 20 dni. Napiszcie dzisiaj do swych krewnych i przyjaciół w USA. i w Kanadzie, aby zgłosili Was za minimalną opłatą do:

POLISH AMERICAN AGENCY
R. 1807
505 — 5 Avenue New York City, USA.

Również wysyłka **peniciliny** i wszelkich lekarstw. — Wypełnianie recept z Polski. — Dostawa pocztą lotniczą do 10 dni. 2583

ZARZĄD MIASTA BYTOMIA

ogłasza

przetarg

na wykonanie remontu spalonego magazynu wodociągowego przy ul. Karola Miarki 29.

Podkłady ofertowe otrzymać można za opłatą w Wydziale Przedsiębiorstw Miejskich, ul. Św. Jacka 1.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy pod powyższym adresem do dnia 17 czerwca 1947 r.

Zastrzega się wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez podania przyczyn i bez jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferenta. 2554

Nasiennika

2561

z dłuższą praktyką w dziale nasion warzywnych i rolnych, na stanowisko zastępcy kierownika

POSZUKUJE

zaraz lub później poważna firma nasienna, w mieście powiatowym, woj. poznańskie. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia prosimy kierować do Biura Ogłoszeń „PAR" Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 7 pod „5, 1131"

PAŃSTW. DOLNOŚL. ZAKŁADY GUMOWE W PODGÓRZYNIE k. JELENIEJ GÓRY

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na zakup 1 samochodu ciężarowego kompletnego na chodzie, w dobrym stanie. Pożądany 3-osiowy, nośność około 3 ton.

Oferty składać należy do dnia 15. 6. 47. Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu. (PAP) 2581

Centrala Dostaw Drzewnych Przem. Węgl. Katowice, Zamkowa Nr 3, telefon: 366-39

ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę:

1. **rampy sortowniczej o powierzchni 300 m² tartaku CDDPW. Bytom, przy ul. Składowej 33**
2. **magazynu dla drzewa tartego o powierzchni 500 m²**
3. **hali traków o powierzchni 1000 m² konstrukcji drewnianej na fundamentach murowanych i betonowych.**

Podkładki ofertowe otrzymać można za zwrotem kosztów własnych w cenie 300 zł w Centrali Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego w Katowicach, ul. Zamkowa nr 3, pokój nr 100, III piętro, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach do dnia 20 czerwca 47 r. do godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11.

CDDPW. zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu, bez podania powodu. 2559

Zamiany

ZŁOTY zegarek kieszonkowy zamienię na radio lub maszynę do pisania. Oferty „Czytelnik" Mysłowice pod „Zamiana". 9750g

Mieszkania

POKÓJ z kuchnią, słoneczne, w centrum Katowic zamienię na większe, przedmieście. Remont przeprowadzkę zwrócę. Inspektor Hertz, Katowice, Krzywa 12, m. 17. 9764g

ZAMIENIĘ mieszkanie dwa pokoje z kuchnią i łazienką w Chorzowie II na takie same w Katowicach lub Ligocie. Koszty przeprowadzki zwrócę. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „714". 9744g

Pokoje

POKOJU dobrze umeblowanego w centrum Katowic lub Chorzowa poszukuję od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „Kulturalny". 9765g

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią z wygodami w Sosnowcu. Koszta zwrócę. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod nr. 31. 9768g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ sklep wraz z biurami w centrum Sosnowca. Oferty Czytelnik Katowice pod „Branża żelazna". 9760g

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep w śródmieściu Sosnowca. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Interes". 9769g

Nauka i Sztuka

PAŃSTWOWA SZKOŁA GÓRNICZA W KATOWICACH ogłasza wpisy do klasy pierwszej w czasie od 16 do 23 czerwca br. włącznie. Jednoroczna praktyka kopalniana bezwzględnie wymagana. Bliższe informacje w sekretariacie, ul. Krasińskiego 8, pok. 355 (III p.). 9734g

PAŃSTWOWA SZKOŁA HOTELARSKA W WIŚLE OGŁASZA WPISY DO 3-LETNIEGO GIMNAZJUM HOTELARSKIEGO. Internat przy szkole. Bliższych informacji udziela kancelaria szkoły w willi „Ksieżówka Ewangelicka", Wisła. 9757g

Lekarskie

PRZYCHODNIA dentystyczna, Katowice, Dyrekcyjna 4. Laboratorium sztucznych zębów. Ceny znacznie zniżone. 9612g

CHORZY na gruźlicę, bronchit, astmę zadawnioną, katar, zaflegmienie, kaszel, pomoc i ulgę przyniesie wam **„PINUZAN"**. Do nabycia w aptekach oraz Wytwórni Farm. Chem. „Zdrowie", Katowice, Warszawska 56. 3033d

Poszukiwania

POSZUKIWANA Irena Roszek z domu Lewińska lat 48. zamieszkała do 1938 r. we Lwowie, dla udzielenia ważnej wiadomości. Zawiadomić za wynagrodzeniem: Dr. M. Pakier, Dzierżoniów D/Śląsk, Żymierskiego 1. 3188d

ADWOKAT Witosław Kolisko, poszukuje brata doktora Tadeusza Koliskc (zmobilizowany w r. 1939) prosi o wiadomość: Warszawa, Al. 3 Maja 3a/11. 3189d

SZKLARA Mikołaja i Roszkowskiego Aleksandra z Łomży, zam. przed wojną w Domu Akademickim w Warszawie, poszukuje Gabriel. Jakiekolwiek wiadomości proszę kierować: Częstochowa, skrytka pocztowa 170. (PAP) 3182d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: rejestrację R K. U. Wieluń, kartę reklamacyjną na nazwisko Kalmarczyk Zygmunt. Bukowa Śląska. 9506g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko st. strzelec Komenda Edward. 3129d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą nr. 2059 na nazwisko Henecz-kowska Irena, Bytom. Olejniczaka 26. 9504g

UNIEWAŻNIAM zgubione ważne dokumenty wojskowe na nazwisko Dębicki Stanisław, Gliwice, Tarnogórska 4b. 9445g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU Gliwice, kartę ewakuacyjną na nazwisko Ilków Michał. 9451g

Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH
Mieczysław Studencki
Katowice, Stawowa 5
Telefon 34870 i 34872

wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku. 2492

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczątkę: „Młyn Kołowo-Wodny", Ustroń, pow. Nysa. 9452g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Kubisz Edward, Bytom, Kościelna 4. 9456g

UNIEWAŻNIAM skradzione wszelkiee dokumenty na nazwisko Lytek Wiktor. Katowice-Brynów, ul. Warzywna 6. 9532g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie wojskowe, wydane na nazwisko Kozarski Kazimierz, ur. 3. 3. 1924, wystawione przez R. K. U. Katowice. 9534g

UNIEWAŻNIAM zgubione dowody 1. 6. 47 r. Babski Tadeusz. Za zwrot 1.000 zł nagrody, Sosnowiec, Al. Mireckiego 30. 9626g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Sosnowiec, na nazwisko Ćwiląg Ewald. 9624g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Brześcia n/Bugiem na nazwisko Łaskiewicz Janina. 9623g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację pracy kop. Sosnowiec, na nazwisko Ząbek Roman. 9622g

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację nr. 185/46, wydaną przez O. U. L. w Katowicach w roku 1946 na nazwisko Maria Saternusowa, Wisła 931. 9607g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Kuczmierczyk Wiktoria, zamieszkała w Zabrzu, Pawła 49. 9509g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr 21392/45 na nazwisko Kreme Małgorzata, Bytom, Powstańców Warszawskich 24. 9599g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Górbin Michał Bytom, Witczaka 48. 9596g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, Wagner Anna i Ryta, Bytom. Dr. Rostka 10. 9593g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 3079 oraz inne dokumenty osobiste na nazwisko Jung Ryszard Bytom, Reymonta 10. 9592g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód demobilizacji wojskowej, metrykę na nazwisko Czajka Bronisława Kudowa-Zdrój, pow. Kłodzki. 9589g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe nr. 12104, na nazwisko Dworak Kazimierz. Znalazca proszony o zwrot. 9587g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną na nazwisko Janina Buchacz, ur. dn. 27. III. 1928. Sosnowiec, Modrzejowska 25. 9565g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie tożsamości z dnia 29. VIII. 1946, L. 22/46. wydane przez Zarząd Miejski Baborów, na nazwisko Sajówna Maria. 3120d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracji wojskowej, wydaną przez RKU Nysa, Mrowiec Józef, Wojesławów, pow. Grodków. 3125d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości, wydany w Gliwicach na nazwisko Eda Einlecher. 9689g

Uzdrowiska

PENSJONAT „Bajka" w Szczyrku — pokoje z utrzymaniem — ceny przystępne. 9772g

KRYNICA-ZDRÓJ, pensjonat „Jazoga" otwarty od 1 czerwca 1947. pod przedwojennym zarządem. 9758g

Różne

UWAGA! Wszelkie reperacje zegarów elektrycznych i wieżowych (kościelnych) wykonuje fachowo Pilch Jan, Katowice. ul. 27 Stycznia 7 (dawn. Wojewódzka). 9761g

WYKONUJĘ: transformatory napięciowe, prądowe do 1 KVA, instrumenty pomiarowe, kondensatory, aparatury do nagrywania dźwięku. „Elektrofol" Cieszyn. Stawowa 15, telefon 11-36. 9704g

Wolne posady

PRACOWNICA domowa z gotowaniem i praniem na wyjazd poszukiwana. Warunki dobre. Zgłoszenia: firma „Labor", Katowice 3 Maja 23, telefon 306-42. 9609g

3 TECHNIKÓW budowlanych wykwalifikowanych przyjmie natychmiast Zarząd Miejski w Zabrzu. Zgłoszenia: Administracja Nieruchomości w Zabrzu, ul. Wyzwolenia 9. 9641g

KIEROWNIK branży tekstylnej potrzebny od zaraz do sklepu spółdzielczego. Oferty z życiorysem i podaniem warunków do Czytelnika Katowice pod „Kierownik". 9614g

POTRZEBNI: wykwalifikowana wyszywaczka (do materiałów tkanych mechanicznie), tkacz na krosno Schwabego, wykwalifikowana (samodzielna) siła żeńska do maszyn trykotarskich do poważnej firmy w Katowicach. Oferty kierować Czytelnik Katowice pod nr. „469". 9307g

RUTYNOWANA KORESPONDENTKA, maszynistka do prywatnego biura potrzebna. Bytom, Moniuszki 15/5. 9598g

FRYZJERKA potrzebna na stałe. Katowice, Krakowska 61. 9526g

PRZYJMIEMY od zaraz 2 rutynowane stenotypistki. Podania wraz z życiorysem i powołaniem się na referencje, składać p. a. **CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH, Sp. z o. o. w KATOWICACH, ul. Francuska 53.** (PAP) 3143d

KSIĘGOWYCH rutynowanych do księgowości finansowej, wytwórczej, materiałowej i kosztów własnych poszukuje Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego. Wynagrodzenie według siatki płac Przemysłu Węglowego. Posady do objęcia w Świętochłowicach lub na zakładach. Zgłaszać się: Świętochłowice, ul. Armii Czerwonej 30. Mieszkaniami na razie nie dysponujemy. (PAP) 3144d

UCZEŃ z roczną praktyką lub uczeń bez praktyki do warsztatu kołodziejskiego potrzebni od zaraz. Zgłoszenia Katowice, Słowackiego 18. w podwórzu. 9560g

KUCHARKA restauracyjna dobra znajomość kuchni wymagana, potrzebna. Oferty: Solice-Zdrój, Hotel „Bór". Kościuszki 1, Dolny Śląsk. 3166d

STOLARZA meblowego poszukuje zakład stolarski, Katowice, Kilińskiego 22.

POWAŻNE wydawnictwo książek poszukuje tłumaczy(ek) z języków czeskiego, rosyjskiego, angielskiego i niemieckiego. Oferty z podaniem kwalifikacji kierować: Katowice, skrytka pocztowa 129. 9736g

KOSMETYCZKĘ rutynowana, pierwszorzędną siłę z dłuższą praktyką przyjmę od zaraz do samodzielnego prowadzenia gabinetu. Zgłoszenia Katowice, 3 Maja 36a, Wielomek. 9755g

W PAŃSTWOWYM Koedukacyjnym Gimnazjum Handlowym i Liceum Administracyjnym w Zawierciu, są do objęcia następujące posady nauczycielskie: języka polskiego, geografii, towaroznastwa, księgowości, fizyki, chemii i przyrody, języka angielskiego i handlu. Wynagrodzenie według norm państwowych 75—100% dodatku dla szkół zawodowych. Reflektuje się na siły o pełnych kwalifikacjach z praktyką nauczycielską. 3185d

PODRÓŻUJĄCYCH, odwiedzających sklepy spożywcze poszukujemy na prowizję, celem sprzedaży pokupnego artykułu. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „420". 3216d

CZELADNIK krawiecki na duże sztuki i podręczny potrzebny od zaraz. Katowice, Pierackiego 12. m. 4. 9767g

PEDICURZYSTKĘ - manicurzystkę siłę pierwszorzędną przyjmę. Katowice 3 Maja 36a. Wielomek. 9756g

MALARKĘ(rza) w ceramice zdolne (miniatury) ew. z rzeźbą przyjmie Placyk Bednarski, Łódź, Piotrkowska 224. 3192d

Posad poszukują

ELEKTROMONTER z 20-letnią praktyką, który pracował w różnych przedsiębiorstwach jak: ciężkim przemyśle i poważnych firmach, AEG Siemens, poszukuje pracy. Oferty kierować Czytelnik Sosnowiec, ul. Warszawska 1 pod „Elektromonter". 9739g

BIURALISTKA z praktyką, dobre maszynopismo, obejmie natychmiast posadę, najchętniej w miejscowości górskiej. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Wyjazd". 9668g

SZOFER - biuralista, średnie wykształcenie, praktyka, czerwone prawo jazdy. obejmie posadę najchętniej kierownika garażu lub inną. Oferty Czytelnik Jarosław pod „Szofer". 7121d

PRACOWITA, energiczna. maszynopismo, stenografia korespondencja, **PRAKTYKA w TARTAKU,** poprowadzi nie duże biuro, zajmie się przedsiębiorstwem Za bezwzględną uczciwość wymagane mieszkanie, utrzymanie, pensja do omówienia. Oferty Dziennik Zachodni, Katowice pod nr „3174 K". 3174d

MŁODA siła biurowa z praktyką przyjmie od zaraz posadę biurową lub magazyniera. Miejscowość obojętna. Oferty Dziennik Zachodni pod „Lesław". 3640g

MECHANIK samochodowy, szofer z czerw. prawem jazdy, praktyką na „Dieslach" poszukuje zajęcia. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Mechanik". 3664g

TECHNIK budowlany (repatriant) poszukuje pracy najchętniej w terenie Wrocławia. Oferty Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki pod „Technik". 9554g

STARSZY pomocnik fotograficzny, samotny szuka zajęcia jako fotograf terenowy, najchętniej w uzdrojowisku na Górnym lub Dolnym Śląsku, ewent. przystąpi do spółki. Oferty Czytelnik Rybnik pod „Fotograf". 9657g

DOPOMOGĘ w zorganizowaniu lub zreorganizowaniu przedsiębiorstwa produkcyjnego. Duża praktyka w przemyśle żelaznym na kierowniczych stanowiskach. Całkowicie mogę się poświęcić przedsiębiorstwu po godz. 16. Oferty kierować do Dziennika Zachodniego pod „Dypl. inż." 9581g

Kupna

AGAR — agar kupujemy stale. „Lechia", Warszawa Jakubowska 18. 3123d

„FRAMO", silnik do samochodu 2-cylindrowy, 2-taktowy, powietrzem chłodzony, 500 cm³, kompletny w bardzo dobrym stanie kupimy. Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych, Wałbrzych. Stalina 1, tel. 456. 3173d

WAGĘ uchylną i motocykl 100—200 ccm kupię. Oferty z ceną Czytelnik Rybnik, pod „Knurów". 9651g

RADIOAPARAT, lampy, wzmacniak, mikrofon, maszyny, do szycia, pisania oraz części do tychże sprzedasz najkorzystniej w firmie Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 2771d

KUPNO! SPRZEDAŻ! Okulary, lupy, termometry, instrumenty miernicze, aparaty, materiały fotograficzne „OPTYKA", Bytom. Dworcowa 7. tel. 51-66. 2404d

FIRMA „KAWAT" Katowice, Brata Alberta 4 (naprzeciw Śl. Zakł. Technicznych, tel. 347-45) stale skupuje wełnę owczą i przędzę maszynową. 9309g

OLEJKI perfumeryjne — mydlarskie — spożywcze — woski — stearynę — lanolinę i inne chemikalia kupujemy: Warszawa, Alberta 3, Dzisiewscy. 3097d

KUPIMY każdą ilość parafiny miękkiej oraz wosku miękkiego. **„MERKURY",** Kraków, Stradom 10, telef. 566-15. 3083g

MEBLE nowoczesne używane skupuje skład mebli Katowice. Młyńska 14. 3051d

KUPIĘ prasę dwuramienną wagi od 300—500 kg w dobrym stanie. Płazak Marian, Będzin, Św. Jana 5. 9619g

KALAFONIĘ, kauczuk kupimy. Zygm. Mamlok, Sosnowiec, Żymierskiego 98. 9590g

WILLĘ 4—5 pokoi w obrębie Wielkich Katowic lub najbliższej okolicy kupię. Szczegółowe oferty z ceną, Katowice 1, skrytka poczt. 129. 3187d

KUPIĘ maszyny rzeźnicze — wilk i kuter. Oferty kierować pod adresem: Sowiński Walery, Myszków. Kościuszki 68, pow. Zawiercie. 9771g

CELULOID grubość 0,4—0,8 kupuję. Warszawa, Wspólna 46, Dworakowski. 3184d

PARCELĘ położoną w obrębie Wielkich Katowic lub najbliższej okolicy kupię. Szczegółowe oferty z ceną: Katowice 1, skr. pocztowa 129. 3186d

Sprzedaże

MOTOCYKL 200 ccm do sprzedania, tel. 335-48. 9604g

B. M. W. 750 z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Szopienice. Oświęcimska 2, tel. 240-65. 9591g

OTRZYMALIŚMY ŁOSOSIA W OLIWIE „Alma" i **SZPROTY W OLIWIE** „Mewa". Śląska Hurtownia Spożywców, Katowice, 3-go Maja 17, telefon 305-92. 3142d

„METALURGIA", Katowice, Pocztowa 1/3, tel. 336-68 sprzeda 1 spawarkę elektryczną marki „Siemens" do 300 Amper. 3141d

KAMIENICE, wille, parcele (centrum Katowic, okolica) sprzeda okazyjnie oraz poszukuje do kupna. B/H. „ARGUS", Katowice, Mariacka 5. 9612g

A A ZABAWKI, hurt — duży wybór. J. Paradowska. Warszawa, Hoża 58. Prowincja za zaliczeniem. 3155d

DO sprzedania motocykl marki „Jap" 300 ccm, stan 90%, cena do omówienia. Zgłoszenia Drukarnia Grzybowskiego, Będzin, ul. Sielecka 39, tel. 714-52. 9563g

OWCZAREK młody do sprzedania tylko w dobre ręce. Oferty Czytelnik Katowice pod „Owczarek". 9566g

WÓZEK dziecięcy — limuzynka — śliczna — sprzedam. Wławin, Zabrze, Wolności 266, I p., m. 2. 9763g

MOTOCYKL „Triumph" 200 ccm w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Gliwice, Nowy Świat 23, telefon 39-59. 9447g

SINGERMASZYNĘ, ubranie średnie sprzedam. Katowice, Jagiellońska 7, m. 5. 9812g

STOŁOWY pokój nowoczesny do sprzedania. Sosnowiec, Modrzejowska 11, w podwórzu, stolarnia. 9762g

HURTOWNIA Tadeusz Falkowski & S-ka, Kalisz, Kanonicka 4, tel. 14-81. Towary tekstylne, galanteria, zabawki, dewocjonalia, kosmetyka, artykuły mydlarskie. Prowincja za zaliczeniem. Prosimy PT. wytwórców o nawiązanie kontaktu handlowego. 3124d

WYSTAWA RZEMIOSŁA
w HALACH WYSTAWOWYCH
w KATOWICACH

czynna codziennie od godz. 9⁰⁰ do 20⁰⁰

2538

SPRZEDAŻ wszelkich realności! Warszawa — Łódź — Poznań — Gdynia — Katowice — Kraków — Rzeszów — Krynica — Zakopane i inne miejscowości załatwia Centralne Biuro Sprzedaży Nieruchomości **WŁODZIMIERZA HUKA** — Kraków Pijarska 19. telefon 500-05. 3158d

SPRZEDAŻ aparatów, części wymiennych do rozlewu piwa i wód gazowych. P. Jeleń. Katowice, ul. Katowicka 46a, tel. 341-74. 9580g

PIES buldog (Schnauzer). inteligentny, 15 miesięcy, do sprzedania, Katowice. Krakowska 81. 9578g

Nowość!
JAN BORYS
Praktyczny Kurs FOTOGRAFII AMATORSKIEJ

80 stron druku, ponad 40 rysunków i reprodukcyj fotogr. Wyczerpujące i niezastąpione kompendium dla fotoamatorów. **Cena zł 400.— Wyd. „Odrodzenie"** Katowice, skrytka poczt. 26. (2557)

SPRZEDAM męskie futro i dwa garnitury w bardzo dobrym stanie, tel. 330-31, Kistowski. 9576g

SAMOCHÓD osobowy Opel Adam w stanie dobrym. zapasowy motor po szlifie. sprzedamy. Katowice, Opolska 18/2, tel. 355-24. 9572g

ELEGANCKIE DREWNIACZKI DAMSKIE na wysokich, średnich i turystycznych obcasach, hurtowo wyrabia stolarnia pod zarządem państwowym, Bytom. **WITCZAKA** 20, tel 31-74. 9759g

SPRZEDAM motocykl 125 ccm, model 44, nożne biegi. Chorzów, Wolności 62. 9633g

MUNDUR WOJSKOWY, przedwojenny, sukienny, dobrze utrzymany, dla szczupłego, wzrost 170 cm, sprzedam. Piotrowice Śl., ul. 3 Maja 3, I p. 9559g

STÓŁ okrągły 1 m średnicy, nowoczesny i biurko stare sprzedam tanio. Tel. 302-00. 9555g

OKAZJA! Dom z dużym placem w dobrym punkcie przy ulicy Pańskiej w Sosnowcu do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Prezydenta Bieruta 23, m. 18, godz. od 16—18. 9551g

APARAT fotograficzny do powiększeń marki „Royal" oraz instrumenty lekarskie sprzedam. Zabrze, Opolska 5, m. 6. 9639g

GAŁKĘ muszkatową sprzedam. Oferty z ceną Czytelnik Katowice pod „Repatriant 46". 9645g

CIĄGNIK Deutz bardzo dobrze utrzymany do sprzedania. Wiadomość telefon 210-57. 9648g

DOM 4-piętrowy ze sklepami w centrum miasta Sosnowca, sprzedam. Oferty Oddział Dziennika Zachodniego Częstochowa pod „Okazja". 9649g

FIRMA „KAWAT" — Pierwsza Katowicka Zmechanizowana Wytwórnia Materiałów Wełnianych, ul. Brata Alberta 4 (naprzeciw Śląskich Zakładów Technicznych) poleca materiały wełniane (z apreturą bielską) na płaszcze, kostiumy i ubrania męskie. 9308g

SYPIALNIE, gabinety, kuchnie, stoły, krzesła, tapczany, fotele, meble biurowe, poleca Skład Mebli Katowice, Starowiejska 3. 9811g

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Oferty pisemne: Pruszków, Mickiewicza 4/7. Wojciechowski. 3035d

WIÓRA z trocinami do izolacji lub opakowań szkła itp. tanio dostarcza „Labor" Katowice, 3 Maja 23. tel. 306-42. 3115d

CHŁODZIK „MALTO"

Orzeźwiający i odżywczy napój słodowy dla wszystkich. — Tani, bo przyrządza go się w domu. — Do nabycia wszędzie. Składnica: **KATOWICE, pl. Wolności 11,** telefon 337-61. 2578

SAMOCHÓD OSOBOWY „Hansa", limuzyna w dobrym stanie do sprzedania Katowice, Warszawska 53, tel. 360-09. 9766g

BAKELITY, pędzle, szczoteczki, dostarcza do sklepów „Ibis", Opole. Przedstawiciel, Katowice, Gliwicka 10, m. 5. 9770g

SPRZEDAM dom w Katowicach przy ul. Kościuszki — 9 mieszkań i 2 lokale handlowe. Oferty Czytelnik pod „Kamienica 738". 9783g

MATERACE z dorego włosienia i pokrycia poleca Wilczkiewicz, Katowice, Katowice, Kościuszki 31. 3128d

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy, Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83 tel. 126-62 (PAP) 3183d

DENTYSTYCZNY nowy kocioł z zegarem. prasa maszynowa nożna i spluwaczka, do sprzedania okazyjnie. Wiadomość Zabrze. telefon od 14-tej 40-90. 9715g

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr 12. Tel. 310-59
R 20291